



Sprawa obsadzenia stanowiska wiceministra pozostaje otwarta

## Decyzja jeszcze nie zapadła



Przewodniczący AWPL, poseł Waldemar Tomaszewski po rozmowie z Józefem Kwiatkowskim (od prawej) i Jarosławem Narkiewiczem podjął decyzję, że na stanowisko wiceministra oświaty i nauki Litwy polska partia zgłosi dyrektora szkoły w Szklarach  
Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj po południu przewodniczący Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Waldemar Tomaszewski spotkał się w Sejmie RL z ministrem oświaty i nauki Litwy Algirdasem Monkevičiusem, aby omówić sprawę kandydata na stanowisko wiceministra, wytypowanego przez polską partię.

Rozpatrywano jedną kandydaturę – Jarosława Narkiewicza, dyrektora szkoły podstawowej w Szklarach w rejonie trockim. Ostateczna decyzja jednak nie zapadła, gdyż minister podejmie decyzję po rozpatrzeniu wszystkich kandydatur do teki wiceministerialnej.

Zdaniem Tomaszewskiego, decyzja

zapadnie w najbliższych dniach. Przewodniczący AWPL powiedział „Kurierowi”, że nie widzi przyczyn, z powodu których kandydatura dyrektora szkarskiej szkoły mogłaby być odrzucona.

Natomiast Jarosław Narkiewicz nie chciał wczoraj komentować swej decyzji przyjęcia propozycji AWPL w sprawie objęcia stanowiska wiceministra.

Akcji Wyborczej Polaków na Litwie zaproponowano – zgodnie z umową koalicyjną, zawartą z liberałami i socjalliberałami po październikowych wyborach parlamentarnych – objęcie przez jej kandydata stanowiska wiceministra oświaty i nauki Litwy.

### Nie potwierdzili

Wczoraj w wywiadzie dla radia „Znad Wili” zastępca przewodniczącego Nowego Związku (socjalliberałowie) Gediminas Jakavonis powiedział, że minister nie zaaprobował kandydatury Narkiewicza. Zaznaczył przy tym, że nie z przyczyn narodowościowych, ale z powodu braku doświadczenia. Kandydat na stanowisko wiceministra, jak zaznaczył Jakavonis, powinien mieć doświadczenie w administrowaniu na większą skalę niż kierowanie podstawką.

(Dokończenie na str. 3)

W rejonie sołecznickim powstała krytyczna sytuacja

## Apel do nowych władz

Przewodnicząca rejonowego oddziału Związku Farmerów Zinaida Kiszczenko i przewodniczący rejonowej rady Stowarzyszenia Rolników Kazys Mečkauškas są zdania, że we wsiach naszego rejonu powstała krytyczna sytuacja, ponieważ rolnicy gospodarują tu na gruntach o niskiej urodzajności. Więć nie zwlekając, ostatnio skierowali do Sejmu, do ministra rolnictwa i prezesa Izby Rolnej apel, w którym szczegółowo wyluszczyli problemy rolnictwa w rejonie.

W dokumencie podkreśla się, że w tym roku sytuacja jest wyjątkowo krytyczna. Przymrozki i susza zniszczyły prawie połowę zasiewów ozimego żyta, następnie deszcze pogorszyły jakość plonów, w wyniku czego rolnicy rejonu nie mogą sprzedać zboża na chleb. Ponadto nie otrzymali subsydiów za uprawę żyta spożywczego. W związku z tym jesienią większość farmerów nie zasiała żyta ozimego. Z powodu niskich cen skupu zmniejsza się pogłowie bydła mlecznego i mięsnego. Na wsi szerzy się

bezrobocie, ludzie są pogrążeni w nędzy i rozpacz. Natępnie apel głosi: obecnie, gdy sprawy rolnictwa wzięli w swe ręce nowi ludzie, pojawiła się nadzieja, że w nowy sposób potraktują te problemy, znajdą możliwość poprawy sytuacji na wsi.

Zinaida Kiszczenko i Kazys Mečkauškas, którzy podpisali apel w imieniu wszystkich rolników rejonu, nie mogą zrozumieć, na jakiej podstawie właściciele urodzajnych ziem otrzymują dwu lub trzykrotnie większą pomoc finansową od państwa w porównaniu z rolnikami rejonu sołecznickiego. Na przykład w rejonach, gdzie się uprawia buraki cukrowe, dodatkowa dopłata na hektar wynosi około 2,5 tys. Lt. „Jest to oczywiste ignorowanie interesów ludzi żyjących i utrzymujących się z gospodarowania na mało urodzajnej ziemi” – głosi apel.

Ponadto zawiera on prośbę, aby środki Funduszu Wspierania Wsi były dzielone odpowiednio do uprawianej powierzchni oraz wprowadzone zostały

współczynniki poprawek, uwzględniających jakość ziemi. Apel zawiera też prośbę o wypłatę subsydiów za zboże, niezależnie od celu, w jakim zostało ono wykorzystane. Prosi się również o częściowe skompensowanie strat, poniesionych na skutek przymrozków i suszy, jak też znalezienie sposobu skompensowania wzrostu wydatków na paliwo i energię elektryczną.

Apel zawiera konkretne propozycje, po których zrealizowaniu rząd zmniejszyłby napięcia, spowodowane złą sytuacją. Chodzi o bezpośrednie wypłaty za każdy hektar żyta i gryki, a także zachętę do uprawy roślin białkowych (lubinu). Uprawa żyta i ziemniaków sprzyjałaby rezygowaniu w Sołecznicach gorzelnicy i produkcji spirytusu do paliwa biologicznego. „Mamy nadzieję, że rząd znajdzie możliwość i zechce dopomóc ludności wiejskiej naszego rejonu” – takimi słowami kończy się apel rolników do Sejmu, Ministerstwa Rolnictwa i Izby Rolnej.

Piotr Ryniewicz

### W NUMERZE:

#### Aktualności

W sytuacji, gdy Litwa aspiruje do NATO oraz zamierza przestawić się na wojsko zawodowe, część poborowych nie ma pojęcia o higienie osobistej i nie oglądała zwyczajnej pralki. Do służby nadaje się zaledwie czwarta część poborowych.

3

#### Gospodarka

Właściciele supermarketów, handlujący m. in. książkami, nie chcą zaprzętać sobie głowy recenzjami krytyków, żeby móc określić wartość książki, poszli najłatwiejszą drogą - sprzedają nowe, nieużywane książki na...kilogramy.

5

#### Zdrowie

Mówiąc o arteriosklerozie, można tę chorobę porównać do...hydrauliki. Tak przynajmniej czyniono do niedawna. Naczynia krwionośne porównywano do rur kanalizacyjnych, których odcinek został zakorkowany przez zanieczyszczenia, czyli - tłuszcz.

6

#### Pocopotek

Słońce grzeje i świeci już pięć miliardów lat, a więc niezmiernie długo. Zgaśnie, gdy całe jego paliwo, czyli gaz, się skończy. Ale nie martwcie się tym. Astronomowie twierdzą, że nie stanie się to prędzej niż za dziesięć miliardów lat.

7

#### Listy

Zwracam się do nowo wybranych posłów, aby więcej myśleli o ciężkim życiu ludzi na Litwie, aby coś zrobili, dla ulżenia temu życiu. A lżejsze stanie się ono wtedy, gdy ludziom stworzy się miejsca pracy... – pisze mieszkanka Szklar.

8

#### Świat

Czteropiętrowy budynek, w którym znajdował się prowadzony przez Armię Zbawienia dom opieki, został w wyniku wybuchu całkowicie zniszczony. 21 mieszkańców placówki odniosło, w większości lekkie, obrażenia.

9

Zaktywizować stosunki z Rosją

## Wykorzystać potencjał

Premier Litwy Rolandas Paksas twierdzi, że istnieje „olbrzymi” nie wykorzystany potencjał współpracy gospodarczej z Rosją.

W wywiadzie dla agencji Interfax szef rządu litewskiego oświadczył wczoraj, że dla zaktywizowania stosunków „niezbędne są wysiłki obu krajów” i „rzeczą nieodpowiedzialną byłoby nie wykorzystanie możliwości rozszerzenia współpracy rosyjsko-litewskiej”.

(Dokończenie na str. 3)

### Sentencja

Szczęście nie mieszka w posiadaniu ani w złocie, szczęście mieszka w duszy, która odnalazła swój dom.

Demokryt



## Kalejdoskop aktualności

### Okradli dyrektora

W Kłajpedzie okradziono mieszkanie jednego z szefów spółki przewozów morskich „Klasco”. Podczas weekendu przestępcy wdarli się do mieszkania dyrektora ds. rozwoju „Klasco” Benediktasa Petrauskasa w śródmieściu przy ul. S. Šimkaus.

Do mieszkania przedostali się przez okno dachowe i wynieśli 6 zegarków na rękę, zegar ścienny, sporo złotej biżuterii, napoje alkoholowe, srebrne monety okolicznościowe i srebrny herb Niemiec. Poszkodowany oszacował straty na 14,5 tys. Lt. Jak twierdzi rzecznik prasowy policji kłajpedzkiej, dochodzenie w sprawie tej wielkiej kradzieży komplikuje fakt, że policja zbyt późno poinformowana została o incydencie. Kradzieży dokonano w ubiegłą sobotę, a policja dowiedziała się o niej dopiero w poniedziałek. W mieszkaniu była zainstalowana sygnalizacja ochronna, ale w czasie incydentu nie działała.

### Nowa ambasada

Wczoraj, w godzinach popołudniowych w Mińsku nastąpiło oficjalne otwarcie nowego gmachu ambasady litewskiej.

W uroczystości uczestniczyli wiceminister spraw zagranicznych Litwy Oskaras Jusys i pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych Białorusi Siergiej Martynow.

Nowy budynek zaprojektował architekt Leonardas Vaitys, a jego budowa kosztowała około 14 mln Lt. Prace budowlane wykonała litewska spółka. Kilka lat temu władze białoruskie za symboliczną cenę sprzedały Litwie stary budynek przedszkola i na 50 lat wydzierżawiły parcelę 0,81 ha.

### Wybiorą nowego lidera

Na nadzwyczajnym zgromadzeniu Związku Centrum (ZC) w sobotę wybrany zostanie nowy lider partii.

Od 1993 r. związkiem kierował sygnatariusz Aktu 11 Marca Romualdas Ozolas. Jednym z najrealniejszych kandydatów na nowego lidera partii jest przewodniczący sejmowego Komitetu Budżetu i Finansów Kęstutis Glaveckas, drugi pretendent – to były poseł Algis Čaplikas.

### Tajemnicza podróż

W pierwszą swą podróż zagraniczną przewodniczący sejmowego Komitetu Ekonomicznego, najbogatszy poseł Wiktor Uspaskich wyruszył do Rosji. Po otrzymaniu aprobaty zarządu Sejmu Uspaskich udał się do Republiki Komi.

Pracownikom sejmowego wydziału kontaktów międzynarodowych wiadomo tylko, że parlamentarzysta udał się do Komi na zaproszenie jej przywódcy i odwiedzi ośrodek administracyjny tej republiki – Syktywkar. O podróży nowego posła do Rosji nie byli poinformowani ani MSZ, ani pracownicy ambasady litewskiej w Moskwie, jak też koledzy z sejmowego Komitetu Ekonomicznego.

### Brazauskas w Moskwie

Eks-prezydent Algirdas Brazauskas w Moskwie weźmie udział w międzynarodowej konferencji „Współpraca międzypaństwowa i jej rozwój w regionie Morza Bałtyckiego i Rosji Północno-Zachodniej”.

Na tej dwudniowej, rozpoczętej wczoraj konferencji Brazauskas wygłosi referat. Na konferencję zaprosił go były prezydent Finlandii Martti Ahtisaar, informuje administratorka Funduszu Brazauskasa.

### Lekarze — terroryści

Służby specjalne Litwy zdemaskowały dwóch mieszkańców Bliskiego Wschodu, mających powiązania z międzynarodowym terroryzmem.

W poniedziałek z Litwy deportowani zostali dwaj Libańczycy – studenci Kowieńskiego Uniwersytetu Medycznego bracia Ali i Mohamed Becharowie. Starszy brat Ali 9 rok studiował chirurgię, a Mohamed nie zdążył ukończyć studiów bakalarskich na wydziale stomatologicznym.

### Dyskusja

Wczoraj w Wilnie odbyła się międzynarodowa konferencja „Zadania obywatelskie i ekonomiczne w procesie rozszerzenia Unii Europejskiej: poglądy Francji i Litwy”.

Na konferencji przeanalizowano aktualne kwestie rozszerzenia Unii Europejskiej oraz tożsamości i suwerenności krajów – sygnatariuszy, problemy przygotowań Litwy do członkostwa w UE.

### Piernik i bat

We wtorek Sejm, dając wyraz poszanowaniu praw człowieka, przeprowadził uroczyste posiedzenie z okazji 50 rocznicy Europejskiej Konwencji Ochrony Praw i Podstawowych Wolności Człowieka.

Jednakże, w przededniu uroczystego posiedzenia sejmowy Komitet Budżetu i Finansów zaproponował, aby w budżecie państwowym na rok przyszły zmniejszyć o 240 tys. Lt finansowanie instytucji kontrolerów sejmowych, broniącej praw człowieka. Komitet zaleca również tej instytucji zrewidowanie swej struktury etatów i funkcji.

### Teoria i praktyka

Dziś w Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym rozpoczyna się trzydniowa międzynarodowa konferencja naukowa „Nauka, studia, szkoła”.

Na posiedzeniach plenarnych i w sześciu sekcjach zamierza się wysłuchać i omówić około 130 referatów. Wygłoszą je pedagodzy i naukowcy litewscy, jak też goście z Polski, Węgier, Niemiec, Holandii, Rosji, Białorusi i Łotwy.

(ELTA, BNS)

## Sejm uczcił 50-lecie Europejskiej Konwencji Ochrony Praw i Wolności Człowieka Z myślą o godności

Do przelamania biurokratycznego monopolu odpowiednimi nowelizacjami ustaw i obrony prawa człowieka do własności wczoraj wezwał z trybuny Sejmu jego przewodniczący Artūras Paulauskas.

W swym przemówieniu na uroczystym posiedzeniu w Sejmie, poświęconym 50-leciu Europejskiej Konwencji Ochrony Praw i Podstawowych Wolności Człowieka, zaznaczył on, że obywatel Litwy z powodu barier biurokratycznych styka się z poniżeniem jego godności.

„I nie słuchajmy żadnych komentarzy, że w sferze własności biurokrata jest nie do pokonania, że niebezpieczną rzeczą jest burzenie jakiegokolwiek rzekomego «systemu», gdyż takimi komentarzami szerzymy nastroje nihilistyczne” – powiedział przewodniczący Sejmu Paulauskas.

Zaznaczył on, że takie negatywne zjawiska społeczne, jak zorganizowana przestępczość, niefachowe i niedbałe zaspokajanie interesów mieszkańców w urzędach, brak niektórych niezbędnych aktów prawnych w tych oraz innych dziedzinach nierządnie obniża prestiż państwa litewskiego.

Zdaniem Paulauskasa, godność obywateli nie tylko mogą poniżyć, ale też poniżały nieprzejrzysta działalność władzy, arogancja, obojętny stosunek do informowania społeczeństwa o sposobach sprzedaży zarobionego przez nich majątku. Paulauskas odnotował znaczenie oświaty społeczeństwa



Vytautas Landsbergis i przewodniczący Europejskiego Komitetu Praw Luzius Wildhaber mieli sobie dużo do powiedzenia  
Fot. ELTA

w zakresie prawa, jak najaktywniejszego jego zaangażowania do procesu legislacyjnego.

Przemawiając na uroczystym posiedzeniu prezydent Litwy Valdas Adamkus zaznaczył, że mimo pozytywnych przemian, władze Litwy niekiedy jeszcze pozostają obojętne wobec naruszania praw i wolności człowieka.

Z trybuny litewskiego Sejmu rzecznik praw obywatelskich z Polski Andrzej Zoll wyraził nadzieję, że kontakty i ścisła współpraca ombudsmenów obu krajów przyczynią się do lepszej obrony praw

człowieka i obywatela. W jego przekonaniu, ważne jest, aby treść konwencji stała się stałym elementem kultury prawnej.

Przewodnicząca parlamentarnej grupy kobiet posłanka Birutė Vésaitė wyraziła ubolewanie, że podczas wyborów roku 2000 kobiety utraciły w polityce posiadane skromne pozycje.

Jej zdaniem, obecny Sejm powinien się zastanowić nad nowelizacją ordynacji wyborczej z myślą o zrównoważeniu udziału płci w polityce.

(ELTA)

## Mer Kłajpedy odmówił dobroczynnych imprez i balu z okazji Bożego Narodzenia

### Konkretna pomoc

Mer portowego miasta Eugenijus Gentvilas postanowił zrezygnować z organizowanych od dwóch lat dobroczynnych imprez i balów, gdyż nie spełniły nadziei organizatorów.

W tym roku mer Kłajpedy apeluje do wszystkich przedsiębiorstw, ich kierowników oraz wszystkich ludzi, którzy by mogli przyczynić się do udzielenia pomocy, aby wzięli udział w świątecznej charytatywnej akcji „Podziel się radością”. Mer twierdzi, że nie chcąc krępować życzeń i zamiarów uczestników akcji, postanowili dać im do wyboru, komu zechcą ofiarować pieniądze bądź inne dobra materialne.

Organizatorzy dobroczynnej akcji wymienili 6 kategorii osób potrzebujących wsparcia, toteż sponsorzy swoje środki będą mogli przeznaczyć konkretnie dla dzieci upośledzonych psychicznie, sierot zamieszkałych w domach

opieki, pacjentom szpitala pielęgnacyjnego, maluchom wychowywanym w domach dziecka, sierotom zamieszkałym z opiekunami bądź rodzinom wielodzietnym. Po otrzymaniu wcześniejszych zgłoszeń ma być sporządzony program imprez w ramach akcji dobroczynnej.

Z uwzględnieniem potrzeb dzieci oraz osób niepełnosprawnych będą zamawiane koncerty, spektakle bądź inne imprezy świąteczne oraz kupowane prezenty. Dokładne sprawozdanie z wykorzystania zebranych środków podane zostanie do wiadomości publicznej.

Na wczorajszej konferencji prasowej mer Kłajpedy wyraził nadzieję, że te imprezy staną się tradycją.

Gentvilas, chcąc przyłączyć się do akcji dobroczynnej, obiecał udać się do własnego lasu (około 20 ha) i dla każdej instytucji opie-

kuńczej wyrąbać po niedużej choince.

Ogółem w Kłajpedzie mieszka 757 dzieci, pozbawionych rodzicielskiej opieki. Ponad 260 dzieci dorasta w specjalnych szkołach-internatach, przeszło 300 – w rodzinach zastępczych i około 400 jest na utrzymaniu państwa. Specjalnie dla małych mieszkańców miasta Kłajpedzki Teatr Dramatyczny wystawia sztukę „Śpiewający skowronek”, otrzymując oni po małym upominku.

Organizatorzy akcji dobroczynnej jeszcze się nie orientują, ile uzbierają pieniędzy. W ubiegłym roku przedsiębiorstwa i mieszkańcy portowego miasta ofiarowali około 20 tys. Lt.

Około tysiąca dzieci otrzymało świąteczne upominki, a najlepsi uczniowie odwiedzili Urząd Prezydenta, gdzie się spotkali z przywódcą kraju.

(ELTA)

**Związek Polaków na Litwie szykuje wystawę „Wilno na starych pocztówkach”. Kolekcjonerzy, którzy zechcieliby wziąć udział w wystawie i udostępnić swoje zbiory, proszeni są o kontakt telefoniczny z prezesem ZPL Janem Sienkiewiczem, 8-299 05 111.**

**Starostwo Podbrzezia i Podbrzeska Szkoła Średnia nr 1 organizują spotkanie z uczniami, którzy ukończyli szkołę w Podbrzeziu przed 1941 rokiem.**

**Serdecznie zapraszamy 1 grudnia 2000 roku na godz. 12.00 do Podbrzeskiej Szkoły Średniej nr 1.**

## Sprawa obsadzenia stanowiska pozostaje otwartą — Decyzja jeszcze nie zapadła

(Dokończenie ze str. 1)

Tego faktu, że minister oświaty i nauki Algirdas Monkevičius odrzucił kandydaturę Jarosława Narkiewiczza, nie potwierdzili „Kurierowi” ani przewodniczący AWPL, poseł Waldemar Tomaszewski, ani sam minister. Monkevičius powiedział, że rozmawiał z Narkiewiczem, jednak ostateczną decyzję podejmie po rozmowie z Waldemarem Tomaszewskim.

Jak się okazało, po spotkaniu w Sejmie sprawa obsadzenia fotela wiceministra pozostała nadal otwartą.

### Paksas naciskał

Jak poinformował poseł Tomaszewski, naradę w sprawie obsadzenia stanowiska wiceministra zwołano w miniony czwartek.

— Premier Paksas powiedział nam, byśmy jak najszybciej podjęli decyzję w sprawie kandydatury na wiceministra oświaty. Część kandydatów, poprzednio branych pod uwagę, nie wyraziła zgody. Józef Kwiatkowski, prezes „Macierzy Szkolnej” i Zdzisław Palewicz, wicemer rejonu sołecznickiego z wykształcenia pedagog, również zrezygnowali — zaznaczył lider Akcji Wyborczej.

Kandydatami na stanowisko wiceministra oświaty, jak już informował „Kurier Wileński”, byli po-

nadto kierownik wydziału oświaty rejonu wileńskiego Jan Dziłbo oraz dyrektor Egliskiej Szkoły Podstawowej w rejonie wileńskim Zbigniew Czech. Rozpatrywano też kandydatury innych dyrektorów szkół polskich.

Na pytanie, czy na naradzie rozpatrywano również kandydaturę na zastępcę naczelnika powiatu z ramienia AWPL, Tomaszewski odpowiedział, że najpierw powinien być mianowany sam kierownik administracji, a dopiero potem jego zastępca. Najprawdopodobniej naczelnikiem powiatu będzie obecny wicemer Wilna Algirdas Kudzys, który teraz przebywa w Japonii.

### Który stołek ważniejszy?

Zapytaliśmy jednego z najrealniejszych pretendentów do fotela wiceministra Józefa Kwiatkowskiego, dlaczego zrezygnował z kandydowania na stanowisko w rządzie.

— Właściwie nie dałem jednoznacznej odpowiedzi, po prostu musiałem wiedzieć, na co idę. Poza tym, zadałem sobie pytanie, gdzie przyniosę więcej korzyści szkolnictwu polskiemu — czy na stołku zastępcy ministra, czy jako prezes Polskiej Macierzy Szkolnej. Chyba nie omyliłem się, wybierając to drugie — skromnie zauważył Kwiatkowski.

Agnieszka Skinder

## Rewizja w redakcji „Lietuvos aidas”

### Szukają odpowiedzialnych

W toku badania sprawy, dotyczącej antysemitycznych publikacji w dzienniku „Lietuvos aidas”, pracownicy Wileńskiej Prokuratury Dzielnicowej i Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego wczoraj przeprowadzili rewizję w redakcji gazety w Wilnie.

Funkcjonariusze szukali oryginałów antysemitycznych publikacji oraz innych, niezbędnych dla śledztwa, dokumentów. Te dokumenty właściciel dziennika i dyrektor spółki „Lietuvos aidas” Algirdas Pilvelis obiecał osobiście dostarczyć prokuraturze, ale tego nie zrobił. Wkrótce po przybyciu do redakcji funkcjonariuszy w celu przeprowadzenia rewizji, poczuł się źle i udał do szpitala.

Wileńska Prokuratura Dzielnicowa prowadzi śledztwo w związku ze sprawą karną, wytoczoną 3 listopada przez Prokuraturę Generalną w związku z antysemitycznymi publikacjami w dzienniku „Lietuvos aidas”. Sprawę wytoczono na podstawie znamion przestępstwa, przewidzianych w części 1 artykułu 72 Kodeksu Karnego — publiczne podjudzanie do przemocy, rozprawę fizycznej z grupą ludzi bądź poszczególną osobą z powodu jej płci, rasy, narodowości, języka, pochodzenia, sytuacji

społecznej, wyznania, przekonania bądź poglądów czy też finansowanie takiej działalności albo inne jej wspieranie materialne. Za takie przestępstwo przewidziane jest pozbawienie wolności na kilka lat.

Departament Bezpieczeństwa Państwowego (DBP) przesłuchał również właściciela i dyrektora „Lietuvos aidas” Algirdasa Pilvelisa. Podczas przesłuchania Pilvelis powiedział, że za antysemityczne publikacje „Żydzi, teoria i praktyka komunizmu” oraz „Czy Żydzi znów będą rządzić Litwą” odpowiedzialni są dyżurny redaktor i sekretarz odpowiedzialny.

W publikacjach „Lietuvos aidas” zakwestionowana została konieczność ścigania sądowego zbrodniarzy wojennych, naród żydowski oskarżony został o stworzenie i praktykowanie marksizmu, szerzenie komunizmu, sowietyzację Litwy, wzywały one nawet do powołania międzynarodowego trybunału „żydowskich zbrodni” wobec ludzkości.

Jeden z artykułów, jak ustalił DBP, podpisany został zmyślnymi nazwiskami. Autorem publikacji i wydawcy gazety grozi odpowiedzialność prawna.

(BNS)

## Przyszli żołnierze NATO — to nie wykształceni wieśniacy

# Nie mają pojęcia o higienie

W sytuacji, gdy Litwa aspiruje do NATO oraz zamierza przestawić się na wojsko zawodowe, część poborowych nie ma pojęcia o higienie osobistej i nie oglądała zwyczajnej pralki. Do służby nadaje się zaledwie czwarta część poborowych.

Na Litwie pobór do zasadniczej służby wojskowej odbywa się dwa razy do roku — wiosną i jesienią. Na Litwie działa nowy system poborowy na wzór szwedzki, przewidujący surowszy wybór poborowych. Zgodnie z nowym, obowiązującym obecnie systemem poborowym, wszyscy podlegający obowiązkowi służby wojskowej są rejestrowani w sieci komputerowej. Nowy system poboru różni się od starego i tym, że jest w mniejszym stopniu zmilitaryzowany.

Wielu młodych ludzi nie nadaje się do pełnienia służby z powodu słabego zdrowia, nie odbytej kary sądowej. Rocznie komisje

ekspertyzy medycznej przechodzi 20 - 24 tys. młodych ludzi, z których do wojska trafia zaledwie 6 tys. Znaczna część poborowych nie ukończyła szkoły średniej, chłopcy ze wsi nigdy nie widzieli nie tylko komputera, ale też pralki, nie słyszeli o czyszczeniu zębów i praniu skarpetek. Tymczasem Litwa sposobiąc się do NATO zamierza przestawić się na wojsko zawodowe. Przewiduje to również program nowego rządu.

Szef służby administrowania obowiązku wojskowego, były głównodowodzący Wojska Litewskiego generał major Jonas Andriškevičius zauważył, że w miarę doskonalenia zbrojeń, systemów łączności i zarządzania, dosyć spory odsetek chłopców, przychodzących do wojska na 12 miesięcy, ma małe wykształcenie.

Do wojska trafia większy procent mieszkańców wsi niż miasta

i prawie połowa nie ma ukończonej szkoły średniej. „Chcąc zintegrować się z NATO, przede wszystkim musimy porozumiewać się wspólnym językiem. A jak żołnierz, który nie ukończył szkoły średniej, potrafi porozumieć się w tym języku”, powiedział Andriškevičius. Jego zdaniem, nie sposób w ciągu 12 miesięcy nauczyć młodego człowieka obsługi takich zbrojeń, w jakie obecnie wyposażone jest Wojsko Litewskie.

Obecnie działa tylko jeden z czterech zaplanowanych ośrodków służby wojskowej w Kownie. Pozostali poborowi do wojska wciąż jeszcze wysyłani są starym trybem — przez sztaby sił ochotniczych ochrony kraju. Andriškevičius uważa, że wojsko — to droga przyjemność. Dziś nie można zadowolić się tym, czym się zadowalało 10 lat temu.

(BNS)

## Kronika kryminalna

### Rzeka oddała ofiarę

W Niemnie, w pobliżu zapory Kowieńskiej Elektrowni Wodnej, zauważono ciało około 15-18-letniego chłopaka o nieustalonej tożsamości. Przy wstępnych oględzinach na głowie topielca znaleziono ranę.

### Dziecko w śmieciach

W poniedziałek z rana w pojemniku na śmieci przy ul. L. Ivinskisa w Kownie bezdomny znalazł zwłoki noworodka płci męskiej. Mężczyzna zawiadomił przechodnia, a tamten — policję. Wstępne oględziny nie wykazały żadnych oznak zewnętrznych przemocy. Przeprowadza się ekspertyzę.

### Napad na policjantów

Wczoraj w nocy w Kretyndze, napadnięto na dwóch pracowników policji kryminalnej, gdy pełnili służbę. Podczas szamotaniny jednemu funkcjonariuszowi odebrano broń, którą później znaleziono na miejscu wypadku. Jeden policjant został poszkodowany i odwieziono go do szpitala.

Zatrzymano podejrzanych: 22-letniego A. P. i 29-letniego A. K. Trzeci — 33-letni A. D. — został ranny w głowę podczas bójki, umieszczono go w szpitalu.

### Przyczyny nie ustalono

Biegli medycyny sądowej w Kłajpedzie przeprowadzili sekcję zwłok zmarłego w niedzielę Vidmantasa Siaurusevičiusa, członka kowieńskiej bandy „Daktarasa”. Wyniki ekspertyzy zostaną ogłoszone po 10 dniach. Na razie, w związku z tym faktem nie wszczęto sprawy karnej. Przypuszcza się, że Siaurusevičius mógł umrzeć na skutek przedawkowania narkotyków lub leków, których zażywał.

42-letni mężczyzna był uważany za jednego z wpływowych członków bandy „Daktarasa”. Jego zwłoki znalazła żona w mieszkaniu teściowej w Nidzie. „Siauras” był czterokrotnie karany. Chorował na gruźlicę. Uważał się za bliskiego przyjaciela Henrika Daktarasa.

### Weseli funkcjonariusze

Podczas ubiegłego weekendu pracownik ochrony klubu „Ame-

rika pirtyje” w Kownie zawiadomił policję, że w restauracji pijany funkcjonariusz w ubraniu cywilnym nieostrożnie zachowuje się z bronią, którą ochroniarze zmuszeni byli mu odebrać. „Wesoly” policjant próbował uciec samochodem, ale go zatrzymano.

25-letni mł. inspektor Ernestas Kalanta uniknął ustalenia stopnia zamroczenia alkoholem, dyżurny lekarz ustalił, że policjant był lekko pijany. Jego broń służbowa z magazynkiem przechowywana jest w kowieńskim Głównym Komisariacie Policji.

Przygody z bronią służbową mieli też funkcjonariusze policji granicznej, którzy w stanie nietrzeźwym patrolowali w pobliżu granicy z Białorusią.

28-letni V. K. i 25-letni A. S. po powrocie z patrolowania nad jeziorem Dubas zauważyli, że zgubili pistolety, magazynki z nabojami i ładowacz do stacyjki radiowej. Później zguby szukała cała grupa funkcjonariuszy strażnicy granicznej Kabeliai, zawiadomiono też Departament Policji. Następnej nocy broń i inne zgubione rzeczy znaleziono.

Przygotowała Irena Litwin

## Zaktywizować stosunki z Rosją

### Wykorzystać potencjał

(Dokończenie ze str. 1)

Jak poinformował szef rządu, nie przypadkowo wymienił Moskwę obok Warszawy i Brukseli, które chciałby odwiedzić w pierwszej kolejności. Zapytany, na kiedy planuje swą wizytę w stolicy Rosji, Paksas odpowiedział, że jeszcze za wcześnie jest mówić o datach i treści wizyty — „zostanie to uzgodnione poprzez kanały dyplomatyczne”.

Premier Litwy spodziewa się, że Wilno odwiedzi również przywódca rządu Rosji Michaił Kasjanow, któremu niedawno przekazał zaproszenie do przybycia na Litwę. Paksas zaznaczył, że wizyta Kasjanowa „mogłaby być ważnym wydarzeniem w stosunkach obu krajów”.

Rolandas Paksas przypomniał, że dotychczas nie są realizowane podpisane w czerwcu 1999 r. przez niego oraz ówczesnego szefa rządu Rosji Siergieja Stiepaszyna umowa gospodarcza oraz umowa o granicy, którą 3 lata temu zawarli prezydenci Litwy i Rosji. Niemniej, premier Litwy spodziewa się, że Rosja „przeprowadzi wszystkie procedury, aby zarówno porozumienia gospodarcze, jak i umowa o granicy weszły w życie w najbliższym czasie”.

(BNS)

Firma „Joana” PKS Warszawa



LINIA REGULARNA

WILNO - WARSZAWA - 21.30  
codziennie  
WARSZAWA - WILNO - 19.30

tel. 48 16 34

Twój wybór - pewny partner podróży!

## HOTEL

Al. Jana Pawła II 77,  
15-703 Białystok  
tel. centr. 10851 651 1641,  
fax 651 17 01,  
e-mail: lesny@gromada.pl



Organizuje konferencje, imprezy  
gastronomiczne i plenerowe

Gość hotelowy po okazaniu  
paszportu obcokrajowca otrzyma  
jednorazową kartę wstępu  
uprawniającą do dokonania  
zakupów w hali MAKRO  
(150 m od hotelu), gdzie są  
oferowane towary po cenach hurtowych z możliwością zwrotu VAT

10% rabatu za usługi noclegowe udziela się  
klientom z Litwy, którzy okazali egzemplarz  
„Kuriera Wileńskiego”

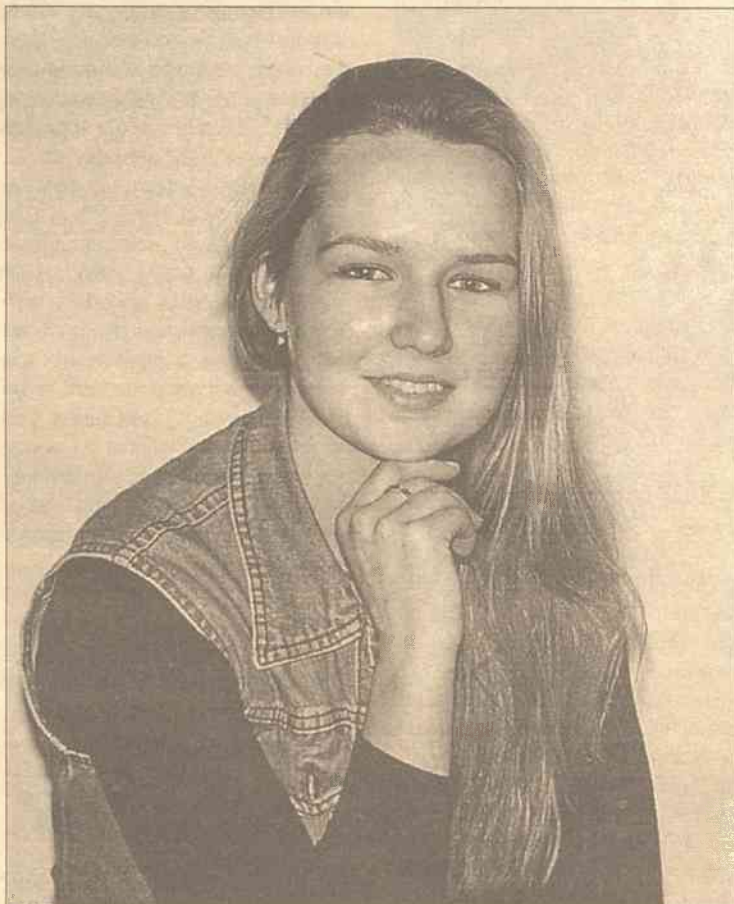
KONKURS

## „Dziewczyna „Kuriera 2000”



**Żana Gorna.** Jestem uczennicą II klasy Gimnazjum im. Adama Mickiewicza. Lubię słuchać muzyki klasycznej, podróżować, grać na gitarze oraz czytać „Kurier Wileński”. Dużo czasu poświęcam nauce języków. Uczęszczam do angielskiej szkoły „American English school”. W przyszłości chciałabym studiować psychologię

Fot. Marian Paluszkiewicz



**Bożena Golnis.** Jestem studentką wyższej szkoły przemysłu lekkiego. 2 lata temu ukończyłam szkołę plastyczną. Uwielbiam rysować, tańczyć, słuchać muzyki. Wolny czas spędzam w gronie przyjaciół. W przyszłości chciałabym studiować w akademii sztuk plastycznych

Fot. Marian Paluszkiewicz

## Atrakcyjne nagrody

Na laureatki czekają trzy nagrody główne. Zostaną wybrane Dziewczyny: „Kuriera” (nagroda główna), Czytelniców, Publiczności, Elegancji, Foto, Talentu. Będą też wylosowane nagrody specjalne. Wielkie

show z loteriami, muzyką, śpiewem, tańcem, pokazem mody odbędzie się tradycyjnie 6 stycznia. O godzinie i miejscu imprezy poinformujemy dodatkowo.

## Wybieramy już po raz piąty

Przypominamy, że 1 grudnia jest ostatnim dniem przyjmowania zdjęć na konkurs „Dziewczyna Kuriera 2000”.

Gorąco Was do tego zachęcamy, ponieważ, jak wiadomo, do odważnych świat należy! Redakcja otrzymała już ponad 25 zdjęć, które zamieszczamy na naszych łamach. Jak na razie, najaktywniejsze i najodważniejsze są uczennice stołecznego gimnazjum im. Adama Mickiewicza.

Czekamy więc na Wasze zdjęcia, które możecie przysłać na adres redakcji: („Kurier Wileński”, „Dziewczyna Kuriera”, Birbinią 4, Vilnius), przynosić je osobiście do kierownika działu promocji Zbigniewa Markowicza (tel. 60 84 44) lub zgłaszać się do naszego fotoreportera Mariana Paluszkiewicza (tel. 60 84 48), który zrobi Wam bezpłatnie zdjęcie.

## Konkurs

## „Dziewczyna Kuriera - 2000 roku”

Prosimy wypełnić kupon i wysłać ze zdjęciem

Imię .....

Nazwisko .....

Adres .....

Telefon .....

O sobie .....

.....

.....

.....

.....

SA „Geonafta” zatrudni głównego księgowego do pracy w Gargždai.

Wymagania:

- Wyższe wykształcenie finansowe lub ekonomiczne;
- Co najmniej 5-letni staż pracy w dziedzinie ewidencji finansowej, zarządzania finansami, w tym w ciągu 2 ostatnich lat na stanowisku głównego księgowego lub zastępcy;
- Dobra znajomość języków polskiego i litewskiego;
- Znajomość komputera, systemu ewidencji komputerowej (pożądana SCALA).

Proponujemy dobre wynagrodzenie.

CV prosimy nadać faksem (8-26) 470942 do 28 listopada 2000 r.

Informacja pod tel. (8-26) 484810.

## Sprzedam:

- traktor DT-75 z wyposażeniem;
  - GAZ 66, KSK-100 A-1, TP-F-45 (zbieracz siana);
  - oczyszczalnię do nasion koniżyny i tarke do koniżyny;
  - obcięte kłody 18 cm-70 cm3;
  - siewnik SZ-3,6, przyczepę traktorową (11 ton);
  - suwnicę belkową, wciągnik przejezdny, elektryczny 3 t, zbieracz kamieni;
  - kosiarkę trawy KIR 1,5 m (bunkier);
  - silnik elektryczny 35 kW;
  - łańcuchy do traktorów gąsienicowych (do pracy na bagnach) – 40 sztuk;
  - siano – 6 ton, ziemniaki – 5 ton;
  - łańcuch do usuwania nawozu – 150 metrów;
  - ziemię 15 ha w Sużanach (rej. wileński).
- Tel. 55 – 02 – 51

## AUTOSERWIS

tel. 40 16 66

Sklep części  
zamiennych do samochodów  
tel. 40 16 60

Vilnius, Karoliniškes, L. Asanavičiūtes 1a



- Nieodpłatna wymiana oleju
  - Naprawa silnika
  - Naprawa podwozia
  - Naprawa gaźnika
  - Naprawa systemu wtrysku
- I-V godz. 8-19, VI godz. 9-16

**Stałym klientom -  
zniżki**

- ▣ zewnętrzna i wewnętrzna reklama
- ▣ firmowe opakowanie
- ▣ wizytówki, ulotki, broszury
- ▣ firmowe blankiety
- ▣ pocztówki, kalendarze
- ▣ nalepki, etykiety
- ▣ reklama na środkach transportu
- ▣ napisy na ubraniach
- ▣ itp.

projektowanie i produkcja reklamy

UAB  
**Gravesa**

STUDIO REKLAMOWE

Darius ir Ciro g. 2  
LT-2038 Vilnius  
tel.: (8-22) 33 23 41  
tel.: (8-22) 61 97 15  
GSM: (8-287) 9 48 48  
GSM: (8-285) 5 65 94  
e-mail: cherm@is.lt

KONSULAT GENERALNY RP  
W WILNIE

**AVALSA**  
wynajem autokarów

**SOFINA**  
usługi transportowe,  
turystyczne, pedagogiczne



**ZNAD WILI**  
103.8 FM

**BISTRYČIA**

**eris**

kosmetyki dr Ireny Eris

**Alin**  
KAWIARNIA

**LIETUVA**

Salon Mody  
**ff**

**TOP**  
MODELIUBAS



Sponsorzy są nadal mile widziani!

## Wynajem autokarów

z pełnym wyposażeniem  
ceny do uzgodnienia



**AVALSA** tel. 22 13 63, 8 299 27 443

1 kg makulatury – 0,14 Lt, 1 kg lektury – 9,90 Lt

## Książki na wagę



Gospodarka ma swoje twarde zasady, których nie wolno łamać, ponieważ grozi to chaosem. Każdy towar ma swoją cenę. Obraz Leonarda de Vinci tylko w muzeum ma wartość bezcenną. W agencji ubezpieczeniowej bez ceregieli zostanie określona jego wartość na wypadek kradzieży.

Właściciele supermarketów, handlujący m. in. książkami, nie chcą zaprzętać sobie głowy recenzjami krytyków, żeby móc określić wartość książki. Poszli najłatwiejszą (ba, w dobie cywilizacji najbardziej genialnie prostą) drogą – sprzedają nowe, nieużywane książki na... kilogramy!

Tego jeszcze na Litwie nie było! Takiego przelicznika nie ma nawet na wileńskim bazarze Kalwaryjskim, gdzie można kupić używane, jak też zupełnie nowe, książki.

Facet w skórzanej kurtce z trudem pcha wyladowany po brzegi wózek. Wreszcie jest, jest ta kasa! Na taśmociąg wyklada zakupy, które sprawne ręce kasjerki błyskawicznie przepuszczają przez promień skanera. Na wagę padają banany (Pip! – 1,20 kg), ziemniaki (Pip! – 2,30 kg), książki (Pip! – 2 kg!)...

– O nie, niech pani odłoży jakies z pół kilo, tyle to cała rodzina za miesiąc nie strawi – sapnął facet. – Nie ma sprawy, 1 kilogram 400 gramów „Beverly Hills” – 13 litów i 86 centów. Może być? Dziękuję! Przyjemnej lektury!

Nie, nie jest to epizod z nowego filmu pt. „Konsumpcja w XXI wieku”.

Książki na kilogramy można kupować w nowo otwartym hipermarkecie „Maxima-Bazė”, jak też w innych supermarketach „Maxima” (co prawda, zważone one są już z wczasu).

„Koniec świata!” chwyci się za serce niejeden bibliofil, nauczyciel, czy po prostu zwykły obywatel, któ-

ry lubi czytać słowo drukowane.

„Każdy towar ma swoją cenę, dlaczego książki mają więc być wyjątkiem? – nie zrozumiał pytania zdziwiony sprzedawca. – „Beverly Hills” słabo się jakoś rozchodzily, więc zastosowaliśmy świąteczną zniżkę... Co, jeszcze za drogo?”

Sposób sprzedaży lektury w supermarketach „Maximy” przypominał o czasach sowieckich sprzed lat 20.

Wówczas to książki w twardej okładkach były wielkim „deficytem”, ponieważ przez wielu były kupowane jako... dekoracje w mełoblościance. Popyt został zaspokojony superoryginalnym sposobem – w sprzedaży pojawiły się atrapy „solidnych, grubych” tomów, na grzbietach których widniały nazwiska znanych klasyków i nazwy ich dzieł.

Prawdziwi miłośnicy książek byli bardzo zadowoleni z takiego obrotu sprawy – mogli wreszcie kupić swoje „białe kruki”.

Może więc i dobrze, że i w naszych czasach pojawił się nowy produkt – „Książki na kilogramy”. Wreszcie jest jakaś wskazówka i można rozpoznać chałę na odległość.

I jeszcze o papierze i jego wartości.

Zakład w Grzegorzewie skupuje makulaturę placąc po 14 centów za kilogram. Z masy papierowej powstaje najtańszy produkt – papier toaletowy, którego rolka w sklepie firmowym kosztuje 0,41 ct.

Kilogram papieru gazetowego kosztuje 2 lity.

12-stronicowy „Kurier” waży 35 gram i kosztuje 1 lit.

Jedna strona waży..., jeden artykuł waży...

Aleksander Borowik

Syberyjskie sobole przy polskiej granicy

## Czapka jak u Jelcyna

W pobliżu granicy polsko – rosyjskiej w Mamonowie działa przedsiębiorstwo „Zwierosowchoz”, prowadzące hodowlę ... soboli syberyjskich. Dyrektorem firmy jest Polak z Białorusi.

Salę konferencyjną upiększają dziesiątki medali, pucharów, nagród z największych aukcji skórki zwierząt futerkowych na świecie. Dominują medale z Londynu, chociaż są też z Danii, Irlandii, Kanady oraz znanej na świecie giełdy w Sankt – Petersburgu.

Sowchoz, który obecnie jest spółką akcyjną, produkuje głównie skórki norek i soboli. W 1999 roku wyhodowano 120 tysięcy sztuk norek o różnych kolorach. Łączna wartość ubiegorocznej produkcji wynosi ponad 5 mln USD. Zakład nie tylko hoduje zwierzęta futerkowe, ale też wyprawia skórki, szyje czapki i futra oraz prowadzi sprzedaż detaliczną i hurtową swoich wyrobów.

Największym popytem cieszą się skórki norek: czarne, szafirowe, srebrzyste. Jedna skórka kosztuje na aukcji około 58 USD. Aby uszyć długie, damskie futro trzeba mieć około 55–56 skórki, co stanowi wartość 3248 USD. Chętnych jednak nie brakuje. Do zakładu przyjeżdża coraz więcej Polaków, aby kupić lub uszyć na zamówienie futro lub czapkę.

## Przez granicę – w futrze na sobie

Dużym popytem cieszą się wyroby ze skórki soboli syberyjskich, które są najbardziej cenione na świecie. Jedna skórka sobola kosztuje około 177 USD, zaś długie

futro – około 3000 USD. Popyt na nie jest ciągle, mimo przeszkód związanych z wywozem. Klienci po prostu zakładają czapki i futra na siebie, przez co unikają wysokiego cła.

Dla tzw. „nowych Rosjan” cena nie stanowi żadnej bariery.

## "Większej nikt nie ma?"

Np. przyjechał niedawno Rosjanin i poprosił o uszycie mu czapki z soboli, takiej jaką miał Jelcyn. Po kilku dniach zgłasza się po odbiór, ogląda ją i pyta: „Nikt nie ma większej w Kaliningradzie? Nie? No to biorę”. Zapłacił bez zmużenia oka za czapkę prawie 900 dolarów i zamówił trzy następne dla żony, córki i ochroniarza.

Zakładem interesuje się rosyjska mafia. W 1990 roku kilku zamaskowanych osobników z bronią maszynową dokonało napadu i zrabowało skórki soboli i norek na olbrzymią wówczas sumę 155 mln rubli. Dotychczas sprawców nie ujęto. Od tamtej pory w listopadzie, kiedy dokonywany jest masowy ubój zwierząt, budynków zakładu pilnuje przez 24 godziny na dobę 6 milicjantów z bronią maszynową i kilku ochroniarzy.

Zdawałoby się, tak bogaty zakład jest po prostu niedoinwestowany. Błoto, bałagan na placach, budynki wymagające remontu, ubogi biurowiec – to druga strona. Kilka lat temu firma o mało nie padła.

Przyczyna: protesty ruchów ekologicznych przeciw zabijaniu zwierząt futerkowych. Drastycznie spadła sprzedaż na zachodnich

aukcjach, ale zakład nie rezygnuje z dotychczasowych odbiorców.

Aktualnie przygotowuje się do aukcji w Danii i USA. Na ceny skórek rzutują również koszty własne.

## Sobol – zwierzę wybredne

Sobol żywi się tylko delikatnym mięsem wołowym, wieprzowym i koniną. Norka jest mniej delikatna.

Prócz mięsa, zjada odpady rybne, pasze sporządzane z mączki rybnej i kostnej, kukurydzy i koncentratów. Wszystkie zwierzęta, również hodowane tam kuny i tchórze, potrzebują dużych ilości witamin.

Dziennie pracownicy zakładu rozdają ponad 50 ton karmy. Rocznie jest ponad 6 tys. ton. To wszystko kosztuje.

Zakład ma dwie duże chłodnie – na 350 i 1200 ton, gdzie produkty mrożone są do –30 C. Zatrudnia 282 osoby. Dominują kobiety, które wykonują też najcięższe prace. Średnia płaca wynosi około 80 dolarów plus deputat w postaci 6 darmowych skórki z norek rocznie. Zakład prowadzi również własną hodowlę świń i około 200 ha upraw zbożowych. Dlatego pracownicy mogą tutaj kupić wieprzwinę.

Jednocześnie, co jakiś czas pojedyncze zwierzęta uciekają z ośrodka hodowlanego. Takie sztuki pracownicy sowchozu próbują schwytać lub wydawane są zezwolenia na odstrzał. Wszystko po to, by nie rozmnażały się w sposób naturalny w środku Europy.

Krzysztof Szczepanik

UBEZPIECZENIOWA SPÓŁNA AKCYJNA  
**preventa**

OFERUJE UBEZPIECZENIA

- ▶ ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ
- ▶ AUTO - CASCO
- ▶ ZDROWIA ZA GRANICĄ
- ▶ DOMÓW, MIESZKAŃ I MIENIA OD OGNIA I KRADZIEŻY
- ▶ OD NASTĘPSTW NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW
- ▶ ORAZ INNE RODZAJE UBEZPIECZEŃ

(możliwy przyjazd agenta)

t. 25 32 35, 8 299 37604 Ryszard

**KUPON 20%**

**BISTRZYCIA**

OFERUJE w sektorze elektrycznym:

1. Remont przesyłowych energetycznych linii kablowych o napięciu do 10 kV oraz ich instalacji; użytkowanie urządzeń rozdzielczych o napięciu do 1000 V.
2. Użytkowanie specjalnych instalacji elektrycznych o napięciu do 1000 V w budynkach użyteczności publicznej i domach mieszkalnych

w sektorze ogrzewczym:

1. Naprawa kotłów do ogrzewania wody, wymienników ciepła (woda-woda) oraz punktów ogrzewczych.
2. Próby hydrauliczne i remont rurociągów parowych i gorącej wody kategorii III i IV oraz innych.
3. Remont pojemników i rurociągów plynego paliwa

V. Grybo 34, LT-2055 Vilnius, tel./faks. 34-03-72

## Kursy walut

Dane na 21 listopada 2000 r.

Gotówka	Najdrożej skupują	Najtaniej sprzedają
1 dolar amerykański (USD)	3,99 Lt	4,00 Lt
	Ūkio bankas, Snoras Vilniaus bankas	Hansabankas
1 marka niemiecka (DEM)	1,73 Lt	1,75 Lt
	Ūkio bankas	Ūkio bankas
1 funt brytyjski (GBP)	5,66 Lt	5,70 Lt
	Ūkio bankas	Medicinos bankas
1 złoty polski (PLN)	0,85 Lt	0,88 Lt
	Kredyt Bank SA	Kredyt Bank SA
1 rubel rosyjski (RUR)	0,10 Lt	0,17 Lt
	LŽŪB, Snoras	Snoras

## Oszczędności

Dane na 21 listopada 2000 r.

Najwyższe oprocentowania roczne depozytów ludności			
Lokaty	3 miesiące	6 miesięcy	12 i więcej
Lity (LTL)	10%	10,5%	11%
Minimalny wkład – 100	Pierwsza Polska Unia Kredytowa		
Dolary amerykańskie (USD)	5,77%	5,7%	6,77%
Minimalny wkład – 200	Snoras	Kredyt Bank SA	Snoras
Marki niemieckie (DEM)	4,19%	4,75%	5,48%
Minimalny wkład – 500	Snoras		
Euro (EUR)	4,19%	4,75%	5,48%
Minimalny wkład – 500	Snoras		

Wraz z poznawaniem nowych etapów rozwoju choroby, odkrywa się też więcej możliwości jej zwalczania

# Choroba z dziedziny „hydrauliki”

Mówiąc o arteriosklerozie, można tę chorobę porównać do... hydrauliki. Tak przynajmniej czyniono do niedawna. Naczynia krwionośne porównywano do rur kanalizacyjnych, których odcinek został zakorkowany przez zanieczyszczenia, czyli – tłuszcz.

Nowoczesna nauka przedstawiła jednak inne traktowanie tej choroby. Arterioskleroza – to skomplikowane zapalenie naczyń krwionośnych, która atakuje wszystkie naczynia krwionośne organizmu, nie zaś oddzielne ich odcinki.

## Zdrowie a kuchnia narodowa

Najnowsze badania wykazują, że większość dojrzałej części społeczeństwa cierpi na mniej lub bardziej zaawansowaną arteriosklerozę. Okazało się też, że prawie u połowy 21 – 25-letnich osób znaleziono zmiany w naczyniach krwionośnych. Większość tych osób nawet nie podejrzewała, że już zapadła na chorobę, która jest najczęstszą przyczyną śmiertelności na naszej planecie, ponieważ właśnie arterioskleroza jest przyczyną wielu zawałów, wylewów, bólowych ataków serca – powiedział kardiolog Audrius Aidietis, prezydent Li-

tewskiego Stowarzyszenia Serca. Niedawno w stolicy odbyła się konferencja medyczna poświęcona najnowszym sposobom walki z arteriosklerozą.

Na spotkaniu z dziennikarzami był również obecny prof. Aleksandras Laucevičius, prezydent Litewskiego Stowarzyszenia Kardiologów.

Przyczyn tak wysokiej liczby cierpiących na choroby serca i naczyń krwionośnych należy szukać, oczywiście, w niezdrowym trybie życia obywateli Litwy. Przy czym czynniki, niszczące nasze zdrowie, to nie tylko nałogi (palenie papierosów, picie alkoholu), ale też niezdrowe odżywianie się. Niestety, sprzyja temu litewska narodowa kuchnia – z suto zalany tłuszczem cepelinami, kiszka, boczek i kielbasami. Pewien pacjent, gdy poleciłem mu przestrzeganie diety, z pretensją zauważył, że jego dziadek całe życie jadł tłuste potrawy i był zdrowy jak rydz. Zgadza się, jest to możliwe, ale dziadek, jak się okazało, pracował na roli, prowadził gospodarstwo wiejskie, gdy tymczasem wnuk po powrocie z pracy spożywa suty posiłek i lokuje się na kanapie przed telewizorem – mówił medyk.

## Trudna do wykrycia choroba

Medycy poinformowali również, iż obecnie odkryto nowe fakty o rozwoju tego schorzenia w ludzkim organizmie.

Obalono teorię, że arterioskleroza rozwija się stopniowo. Z praktyki medycznej widzimy, że nawet 2/3 zawałów serca zachodzi wtedy, gdy naczynia są zwężone mniej niż 50 proc. Jest tak dlatego, że w najwcześniejszym stadium choroby podniszczone naczynia krwionośne i płytki arteriosklerotyczne są bardziej kruche, niż w późniejszych stadiach, gdy pokrywają się osadem z wapnia. Ta hipoteza odpowiada na często nurtujące nas pytanie: dlaczego zawał zabija na pozór całkiem zdrowych ludzi, którzy nigdy nie uskarżali się na bóle serca. Właśnie taki raptowny zawał atakuje 62 proc. mężczyzn i 46 proc. kobiet – powiedział Audrius Aidietis.

Martwi medyków też fakt, iż arterioskleroza nadal pozostaje chorobą trudną do wykrycia. Dawniej za pomocą specjalnego urządzenia – angiografu – wykrywano „zakorkowane” naczynia krwionośne, jednak obecnie już wiadomo, że w taki sposób można wykryć zale-

dwie 5 – 10 proc. przypadków arteriosklerozy. Jest tak dlatego, że pierwsze zmiany zachodzą w ściankach naczyń, a nie w trzonie. Dlatego coraz większą uwagę zwraca się na prewencję choroby, czyli wykrycie i wyeliminowanie czynników, które ją wywołują.

## Statyny

Udowodniono już, że istnieje ścisły związek między wysokim poziomem cholesterolu, nadciśnieniem, paleniem papierosów, cukrzycą a – arteriosklerozą. Szczególnie należałoby wyodrębnić dwa tzw. czynniki ryzyka – wysoki poziom cholesterolu we krwi i nadciśnienie. Wielokrotne badania wykazały, że człowiek zażywający leki od nadciśnienia i zmniejszające poziom cholesterolu – zmniejsza tym samym w organizmie ryzyko zapadnięcia na jedną z komplikacji arteriosklerozy – zawał lub wylew krwi do mózgu – powiedział lekarz Laucevičius.

Wraz z poznawaniem nowych etapów rozwoju choroby odkrywa się też więcej możliwości jej zwalczania. Wiadomo już, że niezwykle skuteczne w walce z arteriosklero-

zą są takie czynniki, jak odpowiednia dieta i aktywność fizyczna. Skutecznym sposobem na arteriosklerozę są też leki, posiadające właściwości antysklerozowe.

Ostatnio na świecie szczególną popularnością cieszą się statyny, grupa leków zmniejszających cholesterol we krwi. Jak poinformowano na konferencji, w naszym kraju leki z tej grupy są na razie kompensowane wyłącznie z licznymi ograniczeniami. Chociaż większa dostępność tych leków na pewno zmniejszyłaby liczbę wylewów i zawałów w społeczeństwie, państwo zaś zaoszczędziłoby środki pieniężne, które obecnie wydaje się na leczenie tych schorzeń.

Sensacyjną nowością w świecie nauki określono fakt, iż niektóre leki na nadciśnienie posiadają także właściwości zmniejszające działanie arteriosklerozy.

Przeprowadza się obecnie badania mające wyjawic wpływ tych preparatów na ścianki naczyń krwionośnych. Jednym z takich preparatów jest Norvasc. Gdy zaczęto ten środek zalecać pacjentom, o 43 proc. zmniejszyła się liczba zabiegów chirurgicznych na naczyniach krwionośnych serca.

Sabina Kozłowska

Państwowa Służba Żywności i Weterynarii informuje

## Zakażone mięso

Państwowa Służba Żywności i Weterynarii informuje, że ostatnio w kraju zwiększyła się liczba zachorowań na trychinozę.

Schorzenie w ludzkim organizmie powoduje nicień trychina, który gnieździ się w organizmach domowych zwierząt (psów, kotów, świń) oraz gryzoni.

Do ludzkiego organizmu pasżyt trafia przez zakażone mięso, które ludzie kupują od nieznanymi osobami. Najczęściej tacy sprzedawcy handlują mięsem nie sprawdzonym przez specjalistów weterynarii. Rolnikowi po uboju prosiaka również zaleca się obowiązkowo poddać mięso badaniom wykrywającym zarazki trychinozy.

Niebezpieczne dla ludzkiego zdrowia zarazki mogą „ukrywać się” w źle ugotowanym lub niedopieczonym mięsie, słoninie, kielbasie, boczkach.

Pierwsze objawy choroby pojawiają się po upływie 10 – 25 dni od spożycia zakażonego mięsa. Są to – wysoka gorączka, opuchlizna twarzy lub powiek, bóle mięśni. Zarazki po trafieniu do organizmu lokują się w jelitach i wywołują zatrucie. Jeśli człowiek nie zostanie poddany leczeniu, trychiny wwiercają się w mięśnie i rozrywają włókna mięśniowe. Proces ten może trwać nawet dziesięciolecia! Specjaliści od weterynarii apelują: jeśli podejrzewamy, że zapadliśmy

na trychinozę, musimy niezwłocznie udać się do lekarza.

W celu uniknięcia tej strasznej choroby zaleca się kupować mięso oraz jego wyroby wyłącznie w sklepach, do których trafia ono z masarni, kontrolowanych przez Państwową Służbę Żywności i Weterynarii. Przygotowując posiłki z surowego mięsa musimy przestrzegać zasad higieny – dobrze ugotować lub upiec mięso, które do garnka lub na patelnię kładziemy pokrajane w nieduże plastry.

Viktorija Septilkienė

Główny specjalista – inspektor działu sanitarny – weterynaryjnego Państwowej Służby Żywności i Weterynarii

Infekcje mogą poważnie osłabiać stan serca

## Trzy opinie

Trzy raporty medyczne, które mają być opublikowane we wtorek w USA, potwierdzają teorię, że infekcje mogą mieć w pewnych przypadkach związek z chorobami serca.

Jedno z opracowań stwierdza,

że ludzie zainfekowani wirusem herpes simplex, który powoduje uciążliwe przeziębienia, dwukrotnie częściej są narażeni na ataki serca lub mogą umrzeć w wyniku choroby serca niż ludzie nie zain-

fekowani. Kolejne studium dowodzi, iż bakterie powiązane z chorobą serca dokonują w systemie krążeniowym inwazji na system odpornościowy komórek.

Według trzeciego raportu pacjenci z objawami infekcji mają słabsze krążenie i szybciej niż inni ludzie mogą ucierpieć z powodu zatorów, które prowadzą do zawałów serca.

„Infekcje interesują nas po części ze względu na coraz większą rolę zapalen w chorobach serca” – stwierdza dr David Siscovick, profesor medycyny i epidemiologii na Uniwersytecie Waszyngtona w Seattle, kierujący pracami nad pierwszym studium. Swój wniosek opublikował on na łamach czasopisma „Circulation” (Krążenie), wydawanym przez Amerykańskie Stowarzyszenie Serca. (PAP)

Akcja

## „Zabezpieczmy się przed wścieklizną”



25 listopada Państwowa Służba Żywności i Weterynarii Powiatu Wileńskiego organizuje akcję „Zabezpieczmy się przed wścieklizną”. W osiedlach starostw rejonu wileńskiego w celu zapobiegnięcia tej niebezpiecznej chorobie będą organizowane profilaktyczne szczepienia domowych psów i kotów. Pracujący w rejonie prywatni weterynarze będą szczepili naszych pupilów nieodpłatnie.

Wścieklizna – to ostra zakaźna choroba, porażająca centralny układ nerwowy.

Na to schorzenie zapadają ludzie i zwierzęta. Wścieklizna jest nieuleczalną chorobą. Zakażenie wścieklizną następuje, gdy zarazki wścieklizny, znajdujące się w ślinie chorego zwierzęcia, trafiają przez ranę do organizmu innego zwierzęcia lub człowieka. W bieżącym roku w rejonie wileńskim zanotowano 12 przypadków wścieklizny.

Pod obserwacją znajduje się 135 zwierząt, które zaatakowały ludzi. Przeciwno wściekliznie za-

szczepiono 129 mieszkańców rejonu, spośród nich 33 było ugrzyzionych, podrapanych lub nawet poliznanych przez zwierzęta, u których wykryto wściekliznę.

W ciągu ostatnich 5 lat w kraju zmarły 4 osoby, cierpiące na wściekliznę. W tym roku przeciwko wściekliznie zaszczepiono 4817 psów i 336 kotów.

Szczepionki są jedynym sposobem na ochronę przed wścieklizną naszego pupila oraz nas samych. Nie odnotowano jeszcze żadnego wypadku, gdy zaszczepione przed tą chorobą zwierzę zapadło na nią.

Zapraszamy wszystkich mieszkańców rejonu 25 listopada przyjść ze swymi pupilami (które nie były jeszcze w tym roku szczepione przeciwko wściekliznie) do miejscowego weterynarza i wziąć udział w naszej akcji. O czasie i miejscu akcji można będzie dowiedzieć się w starostwie bądź u miejscowego weterynarza.

Państwowa Służba Żywności i Weterynarii Powiatu Wileńskiego





**Witajcie, moi mili i kochani Przyjaciele! Dziś życzę Wam odwagi i wytrwałości, bo wyruszymy w daleką podróż do Wszechświata! Plecaki spakowane? A więc — do przodu!**



### Z klasy — do gwiazd!

Ręce strzelały do góry jak rakiety, bo każdy chciał coś powiedzieć. Przez kilka chwil lataliśmy w kosmosie, zbliżaliśmy się do różnych planet i gwiazd, poznawaliśmy rzeczy nowe i nieznane, lądowaliśmy na Księżycu i zbliżaliśmy się do Słońca, badaliśmy wszystkie planety układu słonecznego.

Ręce wyrastały jak grzyby po deszczu. Pani z trudem udawało się dać możliwość odpowiedzieć każdemu. Bardzo ją cieszyło, że mamy tyle wiedzy i chęci do odpowiadania. A my tylko mówiliśmy i mówiliśmy... Było bardzo wesoło. Czasami śmieliśmy się i znowu podnosiliśmy ręce chętni odpowiadać.

Ta lekcja na długo zostanie w naszej pamięci!

Oto wrażenia z pewnej lekcji przyrody ALEKSANDRA ZUJEWY, ucznia klasy 6a ze szkoły im. Jana Pawła II. Nauczycielką przyrody jest w tej klasie pani Krystyna Krzywicka. Brawa tutaj należą się wszystkim: i uczniom, i nauczycielce!

Skoro tak wiele podoba się Wam kosmos i wszystko, co się w nim znajduje, to poczytajcie sobie o tym, dlaczego Słońce jest gorące i świeci.

### Która godzina?

Zanim wynaleziono zegary, jedynym czasomierzem było Słońce. Ludzie kładli się spać, gdy zapadał zmrok, a wstawali z nastaniem dnia. W prawdziwych czasach nikt nie potrzebował dokładnie mierzyć czasu.

### ZEGAR CIENIOWY

Tak wyglądał najstarszy czasomierz świata. Wymyślili go starożytni Egipcjanie przed czterema tysiącami lat.

Zegar cieniowy



miał kształt zagiętej litery T.

Porę dnia wskazywał cień, który poprzeczna listewka rzucała na podziątkę. Mierzenie czasu nie było dokładne. Jak wiadomo, wraz ze zmianami pór roku zmienia się długość cienia. Zimą cień jest o wiele dłuższy niż latem.

O innych zegarach czytajcie na kolejnych naszych stronkach.



### Król Neptun i Arjeli

Żył w podwodnym królestwie król Neptun. Nie miał córki, bo zła czarownica zaczarowała go i to było jego największym utrapieniem. A i poddani króla przestali go czcić.

Wyruszył Neptun w podróż. W pewnym momencie zobaczył płaczącą syrenkę. Król zapytał, dlaczego płacze. „Nie mam rodziny” — odpo-

wiedziała syrenka. I król powiedział: „To ja będę twoim ojcem”.

Wrócili do królestwa. Król był szczęśliwy i jego poddani też. Syrenka otrzymała imię Arjeli.

Żyli długo i szczęśliwie, a wiedźma ze złości wybuchła.

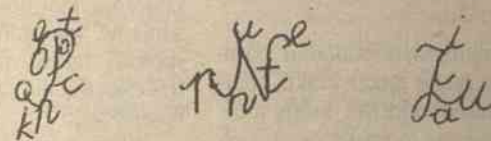
Oto bajeczka Pawła Marciszewskiego z Sołecznik. Jest piękna, a szczególnie imię syrenki - Arjeli.

Pewnego razu, a była to zima, ja i mój kolega Waldek postanowiliśmy zwiedzić cały układ słoneczny. A więc, na moje urodziny wsiedliśmy do rakiety i poleciliśmy do kosmosu. Jasne, że był z nami pilot. Nie poleciliśmy na Merkury i Wenus, bo byśmy się spalili, ruszyliśmy na Mars. Nic tam ciekawego — życie niemożliwe, brak jakiegokolwiek roślinności i wody. Następnie zwiedziliśmy Jowisz. To ogromna planeta, którą dawniej ludzie czcili jako władcę bogów. Ma ona 16 księżyców, ale życie tam także jest niemożliwe, a więc następnym punktem był Saturn, wokół którego krążą asteroidy. Aż tu Waldkowi przyszło na myśl szukanie UFO-ludków. Ruszyliśmy na Uran, lecz i tam nie zauważyliśmy śladów życia. Lecąc na Neptun zobaczyliśmy kometę i zrobiliśmy jej zdjęcie. Neptun, którego ludzie czcili kiedyś jako boga mórz, okazał się piękną planetą. Nie wiem dlaczego, ale najbardziej spodobał mi się Pluton. Nie mogliśmy tam jednak długo wytrzymać, bo było zimno.

Zadowoleni wróciliśmy do domu. Byliśmy sławni na cały świat! To były najlepsze moje urodziny, chociaż UFO tak i nie udało nam się spotkać.

KRZYŚ MARKIEWICZ ze szkoły im. Jana Pawła II

Oto zagadki Pawła. Spróbujcie je rozwiązać. JAKIE TO SŁOWO?



Dorysujcie brakujące szczegóły tak, żeby wszystkie pajace wyglądały jednakowo.



Zadanie:

Zadanie na kolejny miesiąc będzie trochę trudniejsze, ale też ciekawsze. Kochani, fantazja Wasza nie ma granic, wymyślcie więc, proszę, jakąś króciutką historijkę, przygodę, wierszyczek, których tematem byłoby bohaterowie nowej kolekcji.

Imię \_\_\_\_\_  
Nazwisko \_\_\_\_\_  
Wiek \_\_\_\_\_  
Adres \_\_\_\_\_  
Tel. \_\_\_\_\_

Mój adres:  
ul. L. Giros 108-50 Wilno  
lub pod numer  
telefonu 70-33-81.

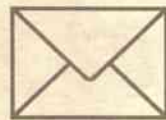
Wasza Puculka



## Podziel się tym, co Cię boli

Środa - czwartek,  
godz. 10.00 - 12.00  
60 - 84 - 47

## Do i od redakcji



## Echa publikacji

## Spotkania po, czy przedwyborcze?

Byłem inicjatorem spotkania radnych rejonu trockiego z nauczycielami polskiej szkoły oraz członkami AWPL w Landwarowskiej Szkole Średniej nr 2, które odbyło się 7 listopada 2000 r. Na to spotkanie zaprosiłem także posła Waldemara Tomaszewskiego.

Chcemy być zawsze bliżej swoich wyborców i planujemy nie tylko przyjmować interesantów we wtorki od godz. 8.00 do 12.00 w samorządzie rejonu trockiego, lecz i dojeżdżać do mieszkańców w różnych zakątkach rejonu, by informować o pracy radnych i samorządu oraz zasięgnąć informacji o bolących problemach swych wyborców. A takich problemów jest niemało – energetyka ciepła i usługi komunalne pochłaniające większą część dochodów mieszkańców, niedostateczna praca organów praworządności, policji – szczególnie w oddalonych od centrum miejscowościach, np. Karociškach i Rykontach, spóźnione wypłaty pracownikom wydziału oświaty Grzegorzewa, którzy do dziś nie otrzymali poborów za marzec, zła jakość wody pitnej w Rykontach, na co wpływ miało znajdujące się w pobliżu wysypisko śmieci.

Na niniejszym zebraniu poruszyliśmy także temat braku informacji wśród ludności, której można dostarczać poprzez prasę polskojęzyczną. Mały nakład i brak chęci prenumerowania i czytania nawet kiedyś tak lubianego „Kuriera Wileńskiego” świadczy o tym, że musimy zastanowić się i otwarcie mówić o przyczynach. Jedną z nich, jak mówiono na zebraniu,

jest fakt ukazywania się tendencyjnych, niedokładnych, a czasami i sprzecznych z rzeczywistością artykułów. Artykuł Aliny Sobolewskiej „Nauczyciele do wzięcia” jest kolejnym z nich. Słowa z artykułu „... rozpatrywanie problemu pewnego „oddalenia” nauczycielstwa polskiego od działalności społecznej na rzecz polskości...” – myślę obrażą nie jednego oddanego tej sprawie pedagoga. Mówiłem na zebraniu i nawoływałem do bardziej ścisłej współpracy nauczycieli z radnymi z AWPL, by z tego wynikały dobre uczynki i prace nie tylko w dziedzinie oświaty i szkolnictwa polskiego, ale i w innych nie mniej ważnych stronach życia Landwarowa.

Słowa posła odnośnie gazety „Przyjaźń” są także skomentowane przez autorkę niedokładnie. Była mowa o tym, że chcąc otrzymać informację z „pierwszych ust” bez (czasami) mylnych komentarzy, o pracy AWPL, można sięgnąć po gazetę „Przyjaźń”, o życiu religijnym Wileńszczyzny – po gazetę „Spotkania”, o życiu kulturalnym i społecznym dowiedzieć się z „Magazynu Wileńskiego”. Właśnie te niedokładności, prowadzące do sztucznego formowania opinii czytelników, nie dodają honoru zespołowi redakcyjnemu, a nawet zniechęcają do czytania „Kuriera Wileńskiego”.

Właśnie o tym była „mowa wprost” na zebraniu, dobrze by było, gdyby i zespół „Kuriera Wileńskiego” rozważył to... i zrozumiał.

**Radny samorządu rejonu trockiego Leonard Klimowicz**

## Od autora:

W mojej relacji chodziło o konkretne spotkanie w szkole landwarowskiej. Jestem nauczycielką, która w nim uczestniczyła i notowała to, co usłyszała. Nic nie dodając i niczego nie komentując. Opinie uogólniające należały do osób wypowiadających się. Byłam jedyną osobą, notującą wypowiedzi gości. A więc zarzuty na temat tworzenia sztucznej opinii są nie na miejscu, gdyż czasy, gdy obowiązywała jedna opinia i jedna prawda, dawno minęły. Każdy ma prawo do własnego zdania, które wcale nie musi zgadzać się ze zdaniem większości. Ale jednak, musimy się jeszcze uczyć szacunku do tego odmiennego zdania.

A osoby, reprezentujące Polaków na Wileńszczyźnie i wypowiadające się publicznie, powinny liczyć się z tym, że każdy szeregowy obywatel może informować

(nie interpretować) szerszy ogół o treści ich wypowiedzi.

„Kurier Wileński”, jak dotąd, nie odmawiał nikomu zamieszczenia opinii na temat ukazujących się w dzienniku publikacji. O ile mi wiadomo, termin wydrukowania listu pana Leonarda Klimowicza był uzgodniony z autorem, a pewną zwłokę w tym spowodowała moja, autorki relacji ze spotkania z kierownictwem AWPL w szkole landwarowskiej, delegacja służbowa. Dlatego też dopisek redakcji tygodnika „Przyjaźń” pod notatką pana Klimowicza, że „Kurier” nie publikuje listu, nie jest zgodny z rzeczywistością.

Gwoli ścisłości, należy zaznaczyć, że dopisek w tygodniku nie był uzgodniony też, jak powiedział „Kurierowi” Leonard Klimowicz, z samym autorem.

**Alina Sobolewska**

## Podziękowanie

Pragnę serdecznie podziękować Samorządowi m. Wilna oraz jego członkowi Zarządu i Rady prezesowi AWPL m. Wilna p. Tadeuszowi Filipowiczowi za okazanie pomocy materialnej zespołowi „Wilia” na zakup strojów ludowych.

**Dyrektor Polskiego Zespołu Artystycznego Pieśni i Tańca „Wilia” Roman Rotkiewicz**

## Dziękuję

Serdecznie dziękuję dyrekcji i gronu nauczycielskiemu Szkoły Średniej im. Jana Pawła II w Wilnie, rodzicom klasy 2e, uczniom z klasy 7, krewnym, znajomym i sąsiadom za pomoc i wsparcie w ciężkiej chwili utraty ukochanej Mamusi.

**Serdeczne Bóg zapłać.  
Córka Lila Buzar**

## W Trockiej Szkole Średniej

## Obchody Święta Niepodległości Polski

W Trockiej Szkole Średniej zorganizowano obchody Święta Niepodległości Polski. Referat, w którym odzwierciedliła historię Polski, wygłosiła uczennica Xc klasy Julia Jodis.

Uczniowie każdej klasy śpiewali polską piosenkę, pięknie recytowali wiersze. Wystąpił chór szkolny, w którego wykonaniu zabrzmiały pieśni: „Marsz Pierwszej Brygady”, „Płaczki-wierzy” i wiele innych. Szczególnie brawa otrzymali chłopcy z 12 c klasy za wykonanie pieśni ludowej „Dwie kaczuśie”.

Uroczystość została przygotowana dzięki pomocy nauczycieli: polonistek, historii i muzyki. Uczennice spłoty wianek, który został umieszczony w kwatery żołnierskiej na Cmentarzu Troc-



Na uroczystości wystąpił chór szkolny

Fot. autor

kim. Jest tam 96 grobów polskich żołnierzy, którzy zginęli w 1920 roku. Obecnie te groby są odnawiane, uroczyste otwarcie kwatery

planuje się w maju 2001 roku.

**Eleonora Pawłowska**  
uczennica Trockiej  
Szkoły Średniej

## Zapraszamy posłów do naszej wsi nie tylko przed wyborami, ale też po wyborach

## Życie z łaski

Niedawno otrzymałam list z Polski od znajomego, niegdyś mieszkającego w Rudziszkach. W liście był artykuł: Litwo, Ojczyzno moja (bez cudzysłowu) z „Gazety Wyborczej”. Uważnie go przeczytałam i zamyśliłam się, czy rzeczywistość sytuacja na Litwie jest aż tak trudna.

Ten, kto ma pracę, dużo pieniędzy, to tylko uśmiecha się. Ten natomiast, kto nie ma pracy i ma pustą kieszeń, to tylko płacze. I wielu spośród takich kończy życie samobójstwem, o czym świadczą smutna statystyka.

Nie rozumiem, dlaczego na Litwie niektórzy tak obrazili się z powodu akcji humanitarnej Polaków? Wszyscy cieszymy się, kiedy otrzymujemy pomoc materialną. Jedynie należy podziwiać naszych rodaków w Polsce, że tyle nam pomagają, chociaż im się też nie przelewa.

Rozejrzyjmy się, co się dzieje dokoła. Życie na wsi zamarło, większość ludzi nie pracuje, młodzież pije i rozrabia, dzieci w rodzinach są niedożywione nie tylko w Butrymańcach, ale i w innych wsiach. Do bezpłatnych obiadów kwalifikuje się większość uczniów, bo rodzice ich nie pracują i piją.

Po dziesięciu latach niepodległości na Litwie życie staje się coraz trudniejsze. Weźmy chociażby naszą wieś Szklary. Mieszka tutaj 30 rodzin, z których 21 nigdzie nie pracuje. Jako nauczycielka często rozmawiam z ludźmi i wiem, że pracy nie mogą nigdzie otrzymać. Podobnie jest we wsiach Chorążyski, Słoboda, Olona, Angleniki. Dziecko przychodzi do szkoły z rana i czeka tylko na obiad. Więc nie ma czego się obrażać, że Polska chce nam pomóc, a jedynie dziękować, że ta pomoc dotyczy obywateli Litwy.

Jestem nauczycielką z 33 – letnim stażem pedagogicznym. Mam czworo dzieci. W końcu października nauczycielom nie wypłacono pensji za sierpień. Gdy tak przychodziliśmy codziennie do kierownictwa i pytaliśmy, czy nie ma wypłaty, a jej nie było, jaki mógł być nastrój do pracy? A spróbuj nie zapłacić w porę za mieszkanie czy telefon!

Zwracam się do nowo wybranych posłów, aby więcej myśleli o ciężkim życiu ludzi na Litwie, aby coś zrobili, dla ulżenia temu życiu. A lżejsze stanie się ono wtedy, gdy ludziom stworzy się miejsca pracy i za tę pracę będą oni otrzymywać godziwe wynagrodzenie. Zapraszamy posłów do naszej wsi, niech porozmawiają z ludźmi nie tylko przed wyborami, ale też po wyborach.

**L. S.**  
(nazwisko znane redakcji)

## Parafianie sołecznicy pożegnali swego kapłana

## Dokonania 13 lat

Tak się stało, że w Dniu „Kuriera Wileńskiego” w Sołecznicach, parafianie żegnali swego księdza proboszcza Józefa Narkuna. Rozporządzeniem arcybiskupa wileńskiego Audrysa Bačkisa ks. Józef został przeniesiony do parafii w Wojdatkach w rejonie wileńskim.

Głosił słowo Boże w naszej parafii ponad 13 lat. W okresie tym w naszej świątyni zaszły wielkie zmiany: dobudowano prezbiterium, nową wieżę, ołtarz i okno upiększając witrażem. Specjaliści twierdzą, że tak pięknego witrażo-

wego ołtarza na Litwie nie spotykali. Słowem, kościół nasz wypiękniął.

Podobnie było w innej parafii – w Małych Sołecznicach, gdzie ks. Józef również był duszpasterzem. Dach kościoła pokryto blachą, wstawiono nowe okna i drzwi, oszalowano wnętrze i zewnętrzne elewacje.

Parafianie są Mu wdzięczni, że w szpitalu centralnym w Sołecznicach, domu starców w Czużekampiach, we wsi Songieliszki urządzono kapliczki, gdzie regularnie

odbywają się nabożeństwa niedzielne. Pomagał księdzu proboszczowi wikariusz ks. Szymon Wikło.

Wielką i bardzo szlachetną pracą wykonał ks. Józef. Podczas pożegnania pod adresem duszpasterza powiedziano wiele serdecznych słów. Przedstawiciele wydziału oświaty, szkół, katecheci, chórzyci kościelni, po prostu parafianie nie szczędzili Mu wyrazów serdeczności. Bo na nie zasłużył. Nie jednemu łza zalała mu oko.

Ksiądz Józef podziękował parafianom za ich ofiarną pomoc kościołowi.

W Dniu Chrystusa Króla, w niedzielę, 26 listopada parafianie powitają nowego proboszcza. Jest nim ks. prałat Jan Kasiukiewicz, dotychczasowy proboszcz parafii Ducha św. w Wilnie. Powitamy Go szczerze, z Bogiem w sercu.

**Stanisław Bienkiewicz**  
Sołeczniczy



## Polska

## Spotkanie ministrów Grupy Wyszehradzkiej

W czwartek i piątek w Szczyrku odbędzie się spotkanie ministrów sprawiedliwości państw Grupy Wyszehradzkiej pod patronatem premiera Jerzego Buzka.

W spotkaniu weźmie udział minister sprawiedliwości Lech Kaczyński. Tematy spotkania to: ocena stanu prawnego w zakresie współpracy prawnej w sprawach cywilnych i karnych w stosunkach między państwami Grupy Wyszehradzkiej i perspektywy rozwoju w tym zakresie; liberalizacja rynku usług prawnych; usprawnienie sądownictwa poprzez wprowadzenie procedur uproszczonych; perspektywy ratyfikacji statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego i problemy związane z jego implementacją w prawie wewnętrznym państw Grupy Wyszehradzkiej oraz prawa obywatelskie w Unii Europejskiej i w krajach Grupy Wyszehradzkiej.

## Trwa akcja pielęgniarek

Nadal trwają akcje protestacyjne pielęgniarek.

Pielęgniarki domagają się podwyżek. Protesty głodowe trwają w Zespole Opieki Zdrowotnej w Gryfinie, w wojewódzkim szpitalu w Białymstoku, w szpitalu im. Pasteura w Łodzi i w szpitalu w Wodzisławiu Śląskim. W szpitalu wojewódzkim we Wrocławiu trwa okupacja szpitala, a pielęgniarki w ZOZ Olkusz i szpitalu miejskim w Kielcach okupują gabinety dyrekcji.

## Sprawa przeciwko „Nie“

Aleksander Kwaśniewski nie stawi się pojutrze w warszawskim Sądzie Okręgowym, by jako świadek zeznawać w procesie wytoczonym przez liderów SdRP tygodnikowi „Wprost“.

Prezydent będzie przyjmował w tym czasie zagranicznych gości. Sąd już w listopadzie zeszłego roku postanowił wezwać Kwaśniewskiego na świadka w procesie o ochronę dóbr osobistych, który liderzy SdRP – partii rozwiązanej w czerwcu 1999 roku – wytoczyli tygodnikowi „Wprost“ po publikacjach na temat majątku partii.

## Bomba na posesji

Ważącą około 250 kg bombę lotniczą z czasów II wojny światowej wykopali robotnicy na prywatnej posesji we Wrocławiu.

Saperzy zabezpieczyli ponad metrową bombę i wywieźli na poligon. W trakcie akcji ewakuowano ok. 500 osób, mieszkańców okolicznych domów oraz dzieci z pobliskiego przedszkola.

## Pożar w szpitalu

Niegroźny pożar wybuchł w południe w szpitalu miejskim w Olsztynie.

Na czas gaszenia ognia ewakuowano 14 pacjentów.

## Konflikt izraelsko – palestyński

## Strzelać w obronie protestujących

Palestyńskie służby bezpieczeństwa będą miały prawo użycia broni w przypadku agresji izraelskiej na terytoria palestyńskie – poinformował wczoraj wysoki rangą przedstawiciel władz Autonomii Palestyńskiej.

Palestyńscy policjanci będą mogli użyć broni w razie, gdy protestujący Palestyńczycy zostaną ostrzelani przez żołnierzy izraelskich w Strefie Gazy i na Zachodnim Brzegu Jordanu – oświadczył na konferencji prasowej we wtorek Ahmed Abdel Rachman, sekretarz generalny Autonomii Palestyńskiej.

„Izrael chce zniszczyć Autonomię Palestyńską i Fatah (frakcję OWP Jasera Arafata) – powiedział, dodając, że Izrael, ostrzeliwując w poniedziałek cele palestyńskie w Strefie Gazy, zadał „cios w serce“ bliskowschodniemu procesowi pokojowemu.

Wczoraj w starciach z żołnierzami izraelskimi zginęło dwóch Palestyńczyków: jeden koło miasta Dżenin na Zachodnim Brzegu Jordanu, a drugi koło osiedla żydowskiego Kfar Darom w Strefie Gazy – poinformowały źródła szpitalne.

W nocy z poniedziałku na wtorek w Strefie Gazy żołnierze izraelscy zabili dwóch Palestyńczyków.

W poniedziałek wieczorem izraelskie śmigłowce ostrzelały palestyńskie budynki publiczne w Strefie Gazy w odwecie za dokonany tego dnia zamach bombowy na autokar, w którym zginęło dwoje Izraelczyków.

W proteście przeciwko eskalacji „agresji“ Izraelczyków przeciwko Palestyńczykom, wczoraj prezydent Egiptu Hosni Mubarak odwołał ambasadora Egiptu w Izra-

elu na konsultacje – podała egipska agencja prasowa MENA. Ambasador ma wyjechać do Kairu dzisiaj.

Egipt i Jordania to jedyne z arabskich sąsiadów Izraela, które utrzymują stosunki dyplomatyczne z państwem żydowskim.

W trwających od 28 września starciach izraelsko-palestyńskich śmierć poniosło – według AFP 255 osób, w znacznej większości narodowości palestyńskiej. Palestyńczycy winą za zamieszki obarczają Izrael.

## Co najmniej 11 ofiar po napadzie islamistów w Egipcie

## Atak na dwa banki

Co najmniej 11 osób, w tym trzech policjantów, zostało zabitych w ataku na dwa banki w miejscowości Al Maragha, 450 km na południe od Kairu. 11 osób zostało rannych.

Ataku wczoraj rano dokonała grupa uzbrojonych mężczyzn.

Najpierw usiłovali wdrzeć się do filii banku Misr, zabijając policjanta. Nie udało im się jednak dostać do środka.

## Granica włosko – francuska

Włoscy hodowcy bydła od trzech dni blokują granicę z Francją.

Na przejściu Frejus, domagając się bardziej stanowczych działań przeciwko chorobie szalonych

Rabusie, których liczby nie ustalono, ostrzelali następnie z broni automatycznej policjantów strzegących wejścia do położonej niedaleko siedziby Banku Narodowego w Al Maragha. Napastnicy wdarli się do budynku i ostrzelali pracowników.

Rabusie, którzy zbiegli z łupem, szacowanym na 1,3 mln funtów egipskich (ok. 350 tys. dol.), to – według policji – islamiści.

## Blokada trwa

krów, grupa ok. 80 hodowców z północy Włoch wczoraj kontrolowała ciężarówkę, by nie wpuścić do kraju francuskiej wołowiny i żywca wołowego. Część ciężarówek musiała zawrócić.

## 5 osób zginęło, 21 rannych

## Wybuch gazu



Po eksplozji czteropiętrowy budynek został całkowicie zniszczony

Fot. EPA-ELTA

Do pięciu wzrosła liczba śmiertelnych ofiar potężnej eksplozji gazu w Bremie.

Ekipy ratunkowe wydobyły w nocy z poniedziałku na wtorek ciała 3 martwych kobiet. Dwie dalsze martwe ofiary zlokalizowano pod zwalami gruzu. 4 osoby uważane są za zaginione.

Czteropiętrowy budynek, w którym znajdował się prowadzony przez Armię Zbawienia dom opieki,

został w wyniku wybuchu całkowicie zniszczony. 21 mieszkańców placówki odniosło, w większości lekkie, obrażenia.

Zdaniem kierującego akcją ratunkową, cytowanego przez agencję DPA, nie ma szans na wydobywanie żywych osób. W poniedziałek wieczorem udało się wydostać dwie przysypane osoby, które nawiązały kontakt z ratownikami za pomocą telefonów komórkowych.

## Serial amerykański pt „Wybory prezydenta“ (odcinek 112)

## Kiedy werdykt Florydy?

Sąd Najwyższy Florydy nie ogłosił wczoraj powszechnie oczekiwanej decyzji w sprawie ręcznego liczenia głosów w wyborach prezydenckich w stanie – poinformował rzecznik sądu Craig Waters.

Przedstawiciel najwyższej instancji sądowej Florydy powiedział, że nie wie kiedy werdykt zostanie ogłoszony.

Decyzja sądu z Tallahassee może przesądzić kto zostanie zwycięzcą w wyborach prezydenckich w USA - Republikanin George W. Bush, czy też Demokrat Al Gore. Obóz Gore'a ma nadzieję, że ponowne ręczne przeliczenie 1,7 milionów głosów, które obecnie trwa w trzech cięższych ku Demokratom hrabstwach Florydy podważy obecne prowadzenie

Busha 930 głosami w całym stanie.

Jednak dotychczasowe liczenie głosów na Florydzie nie przyniosło na razie zysków kandydatowi Demokratów Alowi Gore'owi.

Zwycięzca we Florydzie przejmie głosy wszystkich 25 elektorów, brakujące obu rywalom do uzyskania prezydentury.

Siedmiu sędziów Sądu Najwyższego Florydy przez dwie i pół godziny wysłuchiwało argumentów i kontrargumentów przedstawicieli obu stron na sesji rozpoczętej o godz. 20 czasu warszawskiego.

Sześciu sędziów z tej siódemki zostało wyznaczonych jeszcze przez Demokratów, natomiast siódmy – był wspólnym kandydatem obu partii.

## Wersja Rosji

## SOS w pobliżu „Kurska“

W tym samym czasie, gdy na Morzu Barentsa tonął rosyjski atomowy okręt podwodny Kursk, w Rosji odebrano sygnały SOS, wysyłane przez obcy okręt podwodny – twierdzi dowódca rosyjskiej Floty Północnej Władimir Popow.

W opublikowanym wczoraj wywiadzie dla „Niezawisimej Gazety“ Popow powiedział, że jest coraz więcej dowodów na to, że „Kursk“ zatonął po zderzeniu z obcym okrętem. „Hydro-akustyczny system „Polinom“ zlokalizował sygnały SOS wysłane przez nadajnik mechaniczny – powiedział Popow. „Dalsze analizy wykonane przez laboratorium Floty Północnej wykazały, że sygnały pochodziły z obcego okrętu podwodnego, znajdującego się w tym regionie“ – dodał Popow, nie podając jednak dalszych szczegółów. Nie powiedział też wprost, że obcy okręt podwodny zderzył się z „Kurskiem“.

Ciągle nie są znane przyczyny tragedii na „Kursku“, który zatonął w sierpniu ze 118 osobami na pokładzie. Rosjanie twierdzą, że okręt najprawdopodobniej zatonął po zderzeniu z obcą jednostką. Amerykanie i Brytyjczycy zaprzeczają, jakoby w zderzeniu uczestniczył któryś z ich okrętów. Skłaniają się raczej do wersji, że na pokładzie „Kurska“ eksplodowały znajdujące się tam torpedy.

Na podstawie doniesień PAP przygotował Aleksander Borowik

## „Lietuvos rytas” prowadzi

W Litewskiej Lidze Koszykówki nadal nie notuje się zmian. Liderem rozgrywek jest wileński „Lietuvos rytas”, który ma osiem zwycięstw. „Lietuvos rytas”, jak dotąd, nie poniósł żadnej porażki, czego, niestety, nie można powiedzieć o jego występach na turniejach międzynarodowych.

Koszykarze z Wilna w mistrzo-

stwach kraju nadają ton. Na drugim miejscu z sześcioma zwycięstwami i jedną porażką jest wileńska ekipa „Sakalai”. Kowieński „Žalgiris” plasuje się na trzeciej pozycji i ma w zapasie jeszcze jedno spotkanie.

W LLK o miano najlepszych walczy 9 drużyn.

Inf. wł.

### Najszybsi w obydwu zjazdach

## Wygrali slalom gigant

Amerykanin Bode Miller i Austriaczka Anita Wachter wygrali slalom gigant rozgrywany w ramach Chevy Truck Super Series na trasach w Winter Park, w stanie Kolorado.

Miller - który zajął 10. miejsce w piątkowym gigancie zaliczanym do Pucharu Świata w Park City - osiągnął najlepsze czasy w oby-

dwu przejazdach zwyciężył z łącznym czasem 2.23,75. Drugi był jego rodak Dane Spencer, a trzeci Jean-Philippe Roy z Kanady.

W rywalizacji kobiet najlepsza była Wachter - zdobywczyni ośmiu medali olimpijskich i mistrzostw świata, która zwycięstwo zawdzięcza doskonałemu drugiemu przejazdowi (łączny czas 2.18,33).

### Formuła 1

## Gene — kierowcą testowym Williamsa

26-letni Hiszpan Marc Gene, jeżdżący w ostatnim sezonie w zespole Formuły 1 Minardi, będzie w przyszłym roku kierowcą testowym ekipy Williams-BMW. Umowa została zawarta na najbliższy sezon, ale z możliwością jej przedłużenia.

Gene będzie także zawodnikiem rezerwowym. Głównymi kie-

rowcami Williamsa w przyszłym sezonie mistrzostw świata będą: Niemiec Ralf Schumacher i Kolumbijczyk Juan Pablo Montoya.

Hiszpański kierowca trafił do Formuły 1 jako zwycięzca Formuły Nissan. Wystąpił w 33 wyścigach F1, w których zdobył jeden punkt - za szóste miejsce w ubiegłorocznej Grand Prix Europy.

## Martina Hingis została najbogatszą tenisistką sezonu Lepsza o milion

Sport może być dobrym pod warunkiem, że się jest najlepszym na świecie.

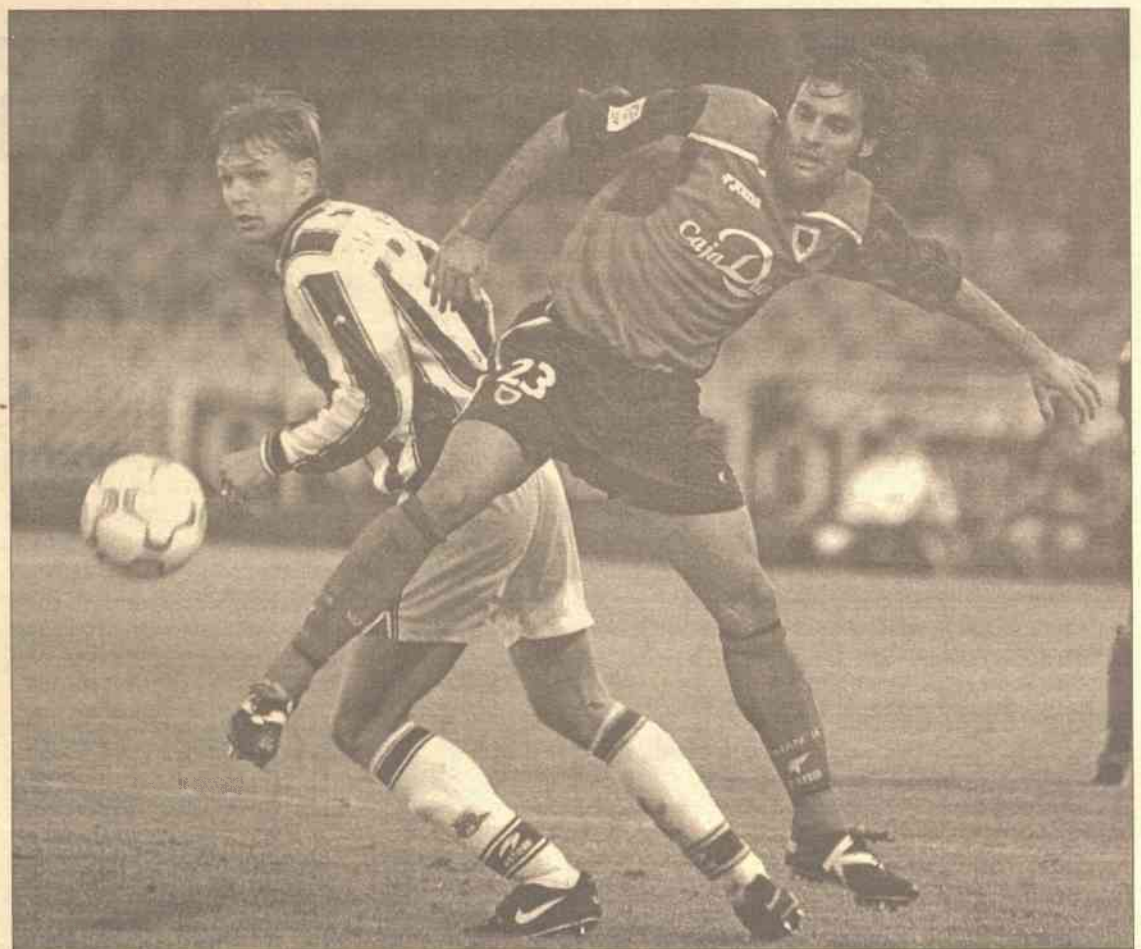
Liderka rankingu WTA, Martina Hingis została najbogatszą tenisistką świata w mijającym sezonie. 20-letnia Szwajcarka wygrała w tym roku na korcie ponad 3 miliony i 457 tysięcy dolarów, o mi-

lion więcej niż Lindsay Davenport (USA). Trzecia na „liście płac” jest inna Amerykanka, Venus Williams, która w tym roku zwyciężyła w dwóch turniejach wielkoszlemowych w Wimbledonie i US Open oraz zdobyła dwa złote medale olimpijskie w Sydney (w singlu i deblu).



Lindsay Davenport nie jest zadowolona ostatnio ze swojej gry. A z zarobków?

Fot. EPA-ELTA



Wczoraj i dziś na stadionach europejskich są rozgrywane mecze Ligi Mistrzów. Wszystkie spotkania zaczynają się późnym wieczorem, więc z przyczyn technicznych nie jesteśmy w stanie podać wyników. Jednak, kiedy na stadionach gra na raz tyle gwiazd, emocje są zapewnione  
Fot. EPA-ELTA

### Liga NBA

## Zawodowcy na parkiecie

Philadelphia 76ers nadal pozostaje jedynym zespołem w lidze NBA, który w tym sezonie nie doznał porażki. W poniedziałek popularne „Szóstki” pokonały w Bostonie miejscowych Celtics 114:90.

Koszykarze z Filadelfii odnieśli łatwo dziesiąte z rzędu zwycięstwo i są bliscy pobicia rekordu z 1990 roku, kiedy to wygrali 12 kolejnych meczów. W drużynie gości wyróżnili się Allen Iverson, który zdobył 26 pkt, miał osiem asyst i pięć przechwyty, oraz Theo Ratliff, autor 21 pkt.

Dwaj liderzy Celtics, Antoine Walker i Paul Pierce, zdobyli w sumie 22 pkt, mając bardzo przeciętną skuteczność rzutów z gry - trafili do kosza tylko dziewięć razy na 33 próby.

„To jest najlepsza ekipa w li-

dze” - chwalił gości Pierce. Również w samych superlatywach mówił o „Szóstkach” trener Celtics, Rick Pitino. „Grali doskonale przez cały mecz i nic dziwnego, że mają bilans 10:0. My, niestety, rozegraliśmy najstarsze spotkanie w tym sezonie”.

Pozostałe poniedziałkowe mecze NBA także zakończyły się sukcesami zespołów przyjezdnych.

W Toronto miejscowi Raptors doznali dotkliwej klęski w potyczce z Charlotte Hornets 64:100. Kiepsko zaprezentował się strzelec wyborowy Raptors, Vince Carter, który był tak słaby, że w ostatniej kwarcie został wpuszczony na boisko tylko na trzy minuty. Cała drużyna kanadyjska osiągnęła żenujący poziom skuteczności - 27 proc. (24 celne na 89).

W ekipie „Szerszeni” najwięcej punktów zdobyli Jamal Mashburn - 25 oraz grający pierwszy sezon w NBA, pochodzący z... Toronto Jamaal Magloire - 16.

Do sporej niespodzianki doszło w Salt Lake City, gdzie tamtejsi Utah Jazz, wymieniani wśród kandydatów do tytułu mistrzowskiego, ulegli Dallas Mavericks 98:107. Mavericks odnieśli dopiero drugie zwycięstwo na boisku Jazz w ostatnich... 25 latach.

Mavericks wracają do domu z dziesięciodniowego objazdu z całkiem niezłym bilansem - z czterema zwycięstwami na koncie i dwoma porażkami. W tabeli Midwest Division Mavericks awansowali na trzecie miejsce, ustępując tylko San Antonio Spurs i właśnie Utah Jazz.

## — Lucjan Błaszczyk walczy w Szwecji o udział w TOP-12 Jako jedyny

Lucjan Błaszczyk jako jedyny reprezentant Polski w tenisie stołowym weźmie udział w kolejnym turnieju zaliczanym do cyklu ITTF Pro Tour. Zawody potrwają od środy 22 listopada do niedzieli (26.11.) w szwedzkim mieście Umea.

„Lucjan Błaszczyk od dłuższego czasu prezentuje dobrą formę, ale nie potrafi tego potwierdzić w wynikach. Oczekujemy, że w Szwecji zagra lepiej niż w Warszawie i znajdzie się przynajmniej w ćwierćfinale” - powiedział Adam Giersz, prezes Polskiego Związku Tenisa Stołowego.

ITTF Pro Tour jest rozgrywany od pięciu sezonów w singlu oraz deblu kobiet i mężczyzn. W turniejach eliminacyjnych zawodnicy gromadzą punkty. Przed Idea Polish Open tenisiści i tenisistki rywa-

lizowali w Chorwacji, Chinach, Japonii, USA, Brazylii i Francji. Z powodu powodzi nie doszły do skutku rozgrywki we Włoszech.

Po szesnastu najlepszych singlistów i singlistek oraz po osiem par deblowych męskich i żeńskich weźmie udział w turnieju finałowym, który od 11 do 14 stycznia odbędzie się w Jokohamie.

Sklasyfikowany na 24. miejscu w rankingu światowym 26-letni Błaszczyk ma szansę, jako jedyny Polak, wziąć udział w lutym przyszłego roku w finale TOP-12 seniorów. Obecnie jest 15. europejczykiem w rankingu, czyli trzecim, ostatnim rezerwowym w TOP-12. „Błaszczyk weźmie udział zarówno w turnieju na północy Szwecji, jak i w kończącym cykl Pro Tour turnieju w Danii.

## SPRINTEM

• 21. wiek polscy himalaiści chcą powitać na Makalu (8481 m) - piątym co do wysokości szczycie świata, jedynym ośmiotysięcznikiem Nepalu, nie zdobytym dotąd w zimie.

• Christophe Galtier, dotychczasowy asystent pierwszego trenera, będzie szkolił piłkarzy Olympique Marsylia. Na czas nieokreślony zastąpi on Brazylijczyka Abela Bragę, który podał się do dymisji.

• Trzykrotny mistrz świata na żużlu Szwed Tony Rickardsson podpisał kontrakt z Apatorem Toruń, którego barw będzie bronił w przyszłorocznym sezonie.

• John McEnroe zrezygnował z funkcji kapitana daviscupowej reprezentacji USA. Ustupując ze swojego stanowiska skrytykował organizację rozgrywek o Puchar Davisa.

Na podstawie inf. PAP, BNS i ELTA stronę przygotował Waldemar Choroścín



